

Reprinty
"Gazety Gdańskiej"

▶ Str. 5-8

Partner wydania



„Moritz Stumpf & Sohn”

▶ Str. 10



SPORT W SZKOLE

▶ Str. 12

▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 607 | 07.02.2020 r. ISSN 2544-2864

Skarb Państwa upomina się o Gedanię



▶ Str. 3

Mecenas Sylwia Hajnrych, pełnomocnik Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa, potwierdziła, że spółka ROBYG jako następcą prawną, wchodzi w sytuację prawną swojego poprzednika. Mecenas Hajnrych powiedziała podczas rozprawy: „Spółka Robyg przede wszystkim podejmowała działania zmierzające do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego celem wprowadzenia funkcji mieszkaniowej, a funkcja mieszkaniowa miała służyć temu, żeby zmienić cel użytkowania wieczystego (z funkcji sportowych na usługowe i mieszkaniowe - dop. red.). W związku z tym i z innymi faktami Skarb Państwa w całej rozciągłości podtrzymuje swoje stanowisko, że cel użytkowania wieczystego, dotyczący tych terenów (historycznej Gedanii – dop. red.) nie był należycie realizowany i że stanowi to wraz z innymi faktami, podstawę do rozwiązania umowy na użytkowanie wieczyste z firmą Robyg.”

fot. Mariusz Hoffman

Podczas kolejnej rozprawy toczącej się w sprawie odzyskania nieruchomości należącej kiedyś do klubu sportowego Gedania, Prokuratura Generalna Rzeczypospolitej Polskiej zajęła twarde stanowisko wobec nowego właściciela Spółki „Robyg 18”. Z powodu nie wykonywania założeń wynikających z umowy Prokuratura Generalna domaga się rozwiązania prawa użytkowania wieczystego ze spółką „Robyg 18”.



fot. W. Felcyn

Akapit wydawcy

rozumiał się z firmą „Robyg” w sprawie przesunięcia boiska i innej lokalizacji tablicy pamiątkowej. Przedwojenne założenie architektoniczne to spadek po Bauhausie, bronio-

ność - życie. 120 gdańskich sportowców, Polaków zostało zamordowanych przez Niemców, ziemia z miejsc gdzie zostali zamordowani została przywieziona na to boisko

ten kawałek historii narodu polskiego i wspierających go obywateli pochodzenia żydowskiego takich jak Leon Keller „Lipek”, jeden z najlepszych napastników Geda-

zostały przekroczone. W imię jakich wartości pozbawieni zostaliśmy świętości i godności. Patriotyczną wartość wyceniono na 16 milionów, tyle było warte życie 120 gedani-

nie mógł, dał się odczuć brak empatii i unikanie odpowiedzialności. Czy w tej sytuacji nie znajdzie się ktoś kto uratuje poczucie naszej wartości i szacunek do samych siebie? To nie powinno się zdarzyć, wstyd.

Gedania Gdańsk ostatni mecz do przerwy przegrywa. Prokuratura Generalna toczy postępowanie przeciw spółce „Robyg 18”, poseł Kacper Płażyński pisze pismo do wiceminister MKiDN Magdaleny Gawin, mieszkańcy składają pismo do wojewody gdańskiego. Może jeszcze nie wszystko stracone.

Stanisław Seyfried

Gedania do przerwy przegrywa...

Jak strasznie boli ta sprawa. Wygrywali pojedyncze mecze, te najważniejsze gdzie na szali leżała duma narodu, gdzie trzeba było bronić godności Polaka. Teraz my wszyscy, otoczeni dobrobytem poddaliśmy się w imię wygody i konformizmu. Boisko Gedanii w nienaruszonym stanie powinno nadal być polskie i trwać w niezmiennym stanie. Gdański IPN nie po-

ny przez konserwatora zabytków. Dlaczego zatem Urząd Miasta daje pozwolenie na rozpoczęcie pierwszego etapu realizacji planu, wiedząc o tym, że zostaną naruszone założenia konserwatora zabytków. Przypuszczałem, że pamięć przetrwa o szlachetnych patriotach, gotowych na walkę do końca, poświęcających najcenniejszą war-

złożona pod pamiątkową tablicą w 1972 roku przez komunistów.

Co zrobiliśmy, aby zachować i obronić ten kawałek tragicznej polskiej historii w Gdańsku? Mieszkańcy dawnej dzielnicy Polenhof bronili miejsca, ale machina urzędnicza była bezwzględna, wykorzystywała każdą okazję, aby postawić na swoim i sprzedać

nii, zdobywca Mistrzostwa Wolnego Miasta Gdańska w 1933 roku, zamordowany w 1941.

Dziś dziennikarskie starania naszej gazety, jedynej która walczyła o zachowanie pamięci o pomordowanych polskich sportowcach w Gdańsku, nie dały rezultatu. To wstyd co się wyprawia, wszelkie granice znowu

stów. Dopiero odebraliśmy lekcję pokory w Auschwitz Birkenau, co musi się wydarzyć żeby pamięć o ofiarach znaczyła więcej niż doraźny interes. Czego zostaliśmy pozbawieni w dzisiejszych czasach. Walcząc z machiną urzędniczą odbijałem się od rzeczników prasowych, kierowników wydziałów, radnych jak od ściany, nic nikt

F(ig)raszka

**Hitem ciągle
modny Brexit**
A na czasie także Megxit
W sieci wartko
płyną wieści
Hejtem ciekną
wszelkie treści
Ze w Kanadzie -
nie do wiary
Jest szczęśliwy
książę Harry
Sporo hejtu jest
dla Meghan
Będzie znana jak
sam Reagan
Mniej dziś modny
jest Brad Pitt
A Opania czysty wstyd

Liczbka

11 tys. zł
"wykonanie usługi
cateringowej" przez
firmę Balzac dla biura A.
Dulkiewicz

45 tys. zł
składka Gdańska do
stowarzyszenia "Pomorskie
w Chinach"

87 tys. zł
dotacja dla Centrum
Wsparcia Imigrantów
na program "Witamy
w Gdańsku"

Cytat tygodnia

- Proces integracji
był popychany zbyt
intensywnie(...) Oddaje
hold administracji
brytyjskiej, bo tam sektor
po sektorze analizowano
pozycję Wielkiej Brytanii
w Unii Europejskiej - **Anna
FOTYGA, europoslanka PiS
w rozmowie z red. Piotrem
Kubiakiem.**

"Gość dnia" - **RADIO
GDAŃSK**

- Ciało stało się faktem, to
znaczy słowo stało się
ciałem - senator **Ryszard
Świński(PO)** o tym samym
"Śniadaniu w Radiu Gdańsk"
podawanym przez red.
Jarosława Popka.

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń
Nakład zgodny z ustawą o VAT

Widziane z Sopotu



Czy warto odtwarzać budynki, które zmiotła z powierzchni ziemi wojna? Dyskusje na ten temat są do dziś gorące mimo, że od czasu wojny minęły już dziesiątki lat. Do Gdańska problem odbudowy zabytków powrócił znowu za przyczyną słynnego budynku Dworu Gdańskiego (dawniej "Danziger Hof"), który zapisał się w historii ze względu na spotkania Gdańskiej Polonii czy wydarzenia kulturalne w języku polskim. Był również pierwszą siedzibą Delegata Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku. Tu zatrzymywali się wybitni Polacy tacy, jak Ignacy Paderewski czy Wojciech Kossak.

W miejscu Dworu Gdańskiego powstał po wojnie modernistyczny budynek, w którym początkowo mieścił się salon meblowy, a następnie biuro linii lotniczych LOT. Był to nowoczesny pawilon, który z czasem uległ architektonicznej degradacji. Lekka, przeszklona konstrukcja zmieniła się w dziwolągę z przyciemnianymi szybami i złotym zwieńczeniem. Wielu osobom prawdopodobnie kojarzy się z czasami komunizmu, kiedy czekało się tam w kolejce na wymarzony bilet zagranicę. Właśnie zbierane są podpisy pod petycją aby wyburzyć budynek LOT i zbudować w tym miejscu wierną kopię "Danziger Hof". Wojewódzki Konserwator Zabytków zablokował chwilowo plany wyburzenia pawilonu LOTu stwierdzając, że ma on charakter zabytkowy. Nie powstrzyma to jednak dyskusji i pomysłów dotyczących planów zabudowy centrum Gdańska.

Sprawę komplikuje fakt, że pojawił się inwestor, który co prawda pragnie zburzyć budynek LOTu, podobnie jak zwolennicy odbudowy Dworu Gdańskiego, i chce postawić w tym miejscu hotel, który będzie nawiązywał wielkością bryli do przedwojennego bu-

przedwojennego. Są jednak także zwolennicy powstania w tym miejscu nowoczesnej bryli centrum konferencyjnego czy hotelu.

Spór o odbudowę "Danziger Hof" i inne tego typu przypadki to swoista wojna światów. Świata przeszłości,

zabudowy. Gdyby obok Złotej Bramy miał powstać nowy budynek to ważne, aby nie był on tandetą deweloperską w stylu Nowego Domu Zdrojowego w Sopocie tylko, żeby była to architektura na najwyższym poziomie. W sprawie wizji naszej wspólnej prze-

Wojna światów



dyнку. Jednak będzie nowoczesną konstrukcją ze szkła i betonu. Pojawia się pytanie co robić w tym i podobnych przypadkach, których w skali całego kraju są setki. Burzyć, nie burzyć i co budować?

Wkrótce w Sopocie będziemy mieli prawdopodobnie podobny spór o tak zwany budynek Algi przy ulicy Bohaterów Monte Cassino. Alga, zbudowana po wojnie, mająca nawiązywać swoja formą do sylwetki płynącego statku, stała w miejscu dawnego hotelu "Werminghoff". Już w tej chwili zabierają głos zwolennicy zburzenia Algi i odbudowy hotelu w formie

tradycji i quasi-nostalgicznych wspomnień ze światem fascynatów architektury modernistycznej, która choć przypomina niechlubne czasy komunizmu, posiada niezaprzeczalne walory estetyczne. Do tego dochodzi walcząca o każdą wolną działkę w mieście deweloperka, która nie pogardzi działką po "Danziger Hof" i każdą inną, byle w centrum miasta.

Decyzja Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków była jak oliwa wylana na wzburzone wody. Ważne, żeby decyzja o zburzeniu budynku LOTu nie została podjęta pochopnie, podobnie jak plany nowej

strzeni miejskiej warto posłuchać opinii nas, mieszkańców bo to my przez dziesiątki lat żyjemy i będziemy żyć w mieście, które także poprzez architekturę kształtuje naszą tożsamość bądź wchodzi z nią w konflikt. Nie jest bez znaczenia czy spoglądamy na XIX wieczną kopię jakiegoś budynku, modernistyczny pawilon czy nowy budynek. To ma głęboki wpływ na nasze postrzeganie świata, dążenia i poglądy.

**Małgorzata
Tarasiewicz**

Na sopockich ulicach w 2019 roku było spokojnie

Rok 2019 na sopockich ulicach można uznać za spokojny. Doszło do 32 wypadków, o trzy więcej niż w 2018, w których zginęły dwie osoby. Wzrosła liczba kolizji z 576 do 654. Zatrzymano 75 nietrzeźwych kierowców, o dwóch mniej niż rok wcześniej.

Na sopockich drogach w 2019 roku doszło prawie 700 zdarzeń. Były 32 wypadki i 654 kolizje. Były dwie ofiary śmiertelne, a 37 zostało rannych. Sopoccy policjanci zatrzymali 75 nietrzeźwych kierowców. Liczbę kierujących po spożyciu alkoholu znacznie podnieśli rowerzyści - 108. W sumie zatrzymano 183 osoby kierujące pod wpływem alkoholu.

Najczęstszą przyczyną wypadków było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu - 10 razy. Siedmiokrotnie przyczyną wypadku było nieudzielenie pierwszeństwa pieszemu. Po cztery razy wypadki były spowodowane niezachowaniem odpowiedniej odległości i niedostosowaniem prędkości. W jednym przypadku winny był pieszy. 125 kolizji było spowodowanych

przekroczeniem prędkości powyżej 50 km/h w terenie zabudowanym.

Statystyki zdarzeń drogowych za rok 2019 są na podobnym poziomie jak w 2018. Nieznacznie wzrosła liczba wypadków - z 29 do 32, a znacznie liczba kolizji z 576 do 654. Mniej osób zostało rannych - 37 (40 w 2018), ale były dwie ofiary śmiertelne - rok wcześniej nie było

żadnej. Liczba zatrzymanych kierowców była podobna - 75 w 2019 i 77 w 2018. Łączna liczba osób kierujących po alkoholu był znacznie większa z powodu większej liczby rowerzystów jadących po spożyciu alkoholu - 61 w 2018 i 108 w 2019.

TŁ

✓ Gdańsk komisjami stoi. W ostatnich dniach z upoważnienia prezydent **A. Dulkiewicz** jej zastępca **P. Kowalczyk** ogłosił składy "organów opiniodawczo-doradczych". I tak Gdańską Społeczną Radę ds. Niepełnosprawnych w kadencji 2020-2024 tworzą: **Izabela Chorzelska** z magistratu oraz **Joanna Cwojdziska**, **Karolina Kneba**, **Ewa Redzimska** i **Wioletta Umlawska**. Z kolei do oceny ofert obejmujących zadania publiczne w zakresie przeciwdziałania uzależnieniom i profilaktyki alkoholowej powołano komisję w składzie: **Alina Kaszkiel-Suska**, **Magdalena Wiśniewska**, **Hanna Zglińska**, **Michał Miguła** oraz **Izabela Chorzelska**. Natomiast ofertami w konkursie obejmującym rozwój wspólnot i społeczności lokalnych, w tym prowadzenie lokalnych domów i klubów sąsiedzkich, zajmować się będą: **Magdalena Skiba**, **Anna Gaj-Sokołowska**, **Katarzyna Werner** - urzędnicy gminni oraz jako czynnik społeczny **Beata Matyjaszczyk**, **Karolina Werner** i **Patryk Suski**.

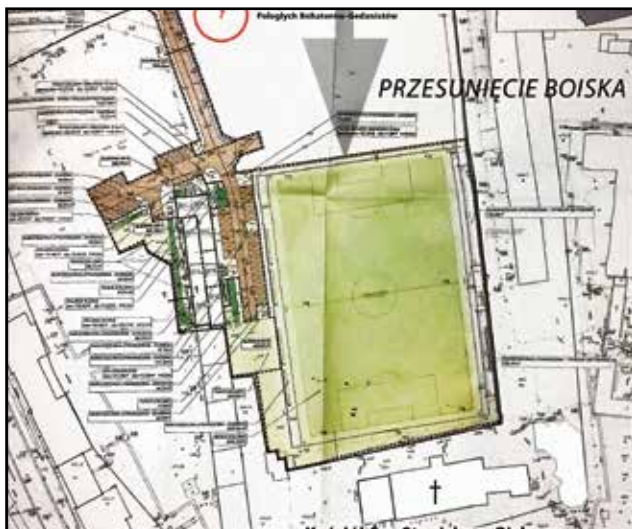
✓ **Agnieszka Pomaska**, szefowa PO w Gdańsku, zapowiedziała, że powalczy w tym roku o funkcję przewodniczącej partii na Pomorzu. Do tej pory sprawnie wygrywała wybory nad Motławą nie dając szans m.in. Jarosławowi Wałęsie. **Sławomir Neumann** dotychczasowy lider, autor ważnych doktryn politycznych, ogłoszonych w Tczewie wspólnie z **Adamem Korolem**, raczej w tym konkursie nie wystartuje, ale zwycięstwa nad **Bogdanem Borusewiczem** nikt mu już nie odbierze. A. Pomaska prócz rozmaitych sukcesów politycznych ma też na koncie dość istotną porażkę. Mimo ogłoszonych aspiracji nie została przez partię desygnowana do wyborów prezydenckich w Gdańsku.

Robyg 18 ze zgodą urzędu - Gedania pod zabudowę?

Pełniąca obowiązki zastępcy dyrektora wydziału urbanistyki i architektury gdańskiego magistratu, Anna Białecka, wydała w ostatnich dniach stycznia 2020 pozwolenia dla spółki Robyg 18 na budowę boiska piłkarskiego, obiektu centrum sportowego dla dzieci oraz rozbiórkę bramy, kiosków i trybun na stadionie Gedanii, wpisanym do rejestru zabytków. To zaskakujące rozstrzygnięcie administracji A. Dulkiwicz, która... domaga się przed sądem zwrotu działki.

Podstawą decyzji jest rozstrzygnięcie z kwietnia 2019 urzędniczek Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, kierowniczką zabytków nieruchomości, Małgorzaty Szczepankowskiej, która zaakcep-

towała proponowany przez Robyg 18 projekt przesunięcia głównej płyty stadionu poza jej usytuowanie historyczne bezpośrednio w stronę przyległego kościoła. W ten sposób Robyg 18 uzyskuje



Wizualizacja zagospodarowania boiska Gedanii zamieszczona na stronie internetowej Grupy Deweloperskiej Robyg

przestrzeń do potencjalnej zabudowy komercyjnej wzdłuż ul. Kościuszki. Spółka chwali się potencjałem deweloper-

skim tej lokalizacji w wizualizacjach, które zamieszcza na swoich stronach.

Robyg 18 należy w cało-

ści do Robyg SA, który jest własnością międzynarodowych instytucji finansowych z USA. Prezesem spółki jest od wielu lat Wojciech Okoński, w l. 70 pracownik centrali handlu zagranicznego, konsul w Pakistanie, potem minister i wiceprezes Prokom Investment. W radzie nadzorczej spółki był przez wiele lat jego partner ze spółki OM Investment Wojciech Markowski, a także ceniony adwokat Piotr Schramm. Akcjonariuszem spółki był prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, a jego zastępczyni Aleksandra Dulkiwicz uczestniczyła w ceremonii budowlanej w Letnicy, którą celebrował abp. Sławoj Leszek Głódź.

Wydział p.o. dyrektora A. Białeckiej nadzoruje zastępca prezydenta Gdańska, Alan Aleksandrowicz, b. prezes

GARG, urzędnik paszportowy i konsul w USA. Prezydent Gdańska jako starosta reprezentowany przez Prokuraturę Generalną Skarbu Państwa domaga się od Robyg SA zwrotu działki Gedanii. Przesłuchiwany przed gdańskim sądem Oscar Kazanelson, przewodniczący rady nadzorczej i b. akcjonariusz Robyga, zeznał, że nie znał przeznaczenia terenu, za który zapłacił ok. 16 mln złotych.

Czy to samo zeznał prezes Okoński, który b. prezydenta odwiedził w jego gabinecie a podległe mu menedżerki kupowały za tysiące złotych fanty na loteriach dobroczynnych wyprawianych przez Magdalenę Adamowicz na dziedzicu Gdańskiego Klubu Biznesu.

(gg,sts)

Skarb Państwa upomina się o Gedanię

Podczas kolejnej rozprawy toczącej się w sprawie odzyskania nieruchomości należącej kiedyś do klubu sportowego Gedania, Prokuratura Generalna Rzeczypospolitej Polskiej zajęła twarde stanowisko wobec nowego właściciela Spółki „Robyg 18”. Z powodu nie wykonywania założeń wynikających z umowy Prokuratura Generalna domaga się rozwiązania prawa użytkownika wieczystego ze spółką „Robyg 18”.

Postępowaniem władz Gdańska w sprawie Gedanii jest oburzony poseł Kazimierz Smoliński. Jak zauważa w rozmowie z „Gazetą Gdańską”, to nie pierwszy przypadek gdy samorządowcy z PO prowadzi wybiórczą politykę historyczną. - Z historii Gdańska ponurych lat trzydziestych wybierają sobie słowo „Wolne” i posługują się nim jako podstawowym argumentem. Los Gedanii to nie jest przecież tylko kwestia boiska sportowego, choć ono też ma wartość historyczną, społeczną i emocjonalną, to

jest kwestia całego kontekstu kulturowego i narodowościowego, który łączy się z funkcjonowaniem Kolonii Polskiej (Polen Hof - dop. red.) w Wolnym Mieście Gdańsku. Ochrona tej enklawy polskiej tożsamości Gdańska wydaje mi się zdecydowanie ważniejsza niż interes gospodarczy ktokolwiek by go formułował. Westerplatte, Poczta Polska, Gedania to są polskiej emblematy Gdańska i rolę władz publicznych, organów samorządu Gdańska jest stać na ich straży a nie zajmować się ich komercjalizacją. Ba-

talia Westerplatte pokazała, że ma to głęboki sens. Będę domagał się wyjaśnień dotyczących procedowania w tych sprawach przez organami administracji konserwatorskiej, ten przypadek musi być pod opieką państwa - powiedział poseł Smoliński.

Według naszej redakcji, a także wielu społeczników zaangażowanych w ochronę Gedanii jako symbolu i znaku naszej wspólnej historii, w związku z dwuznacznym postępowaniem władz Gdańska w sprawie boiska, może powinno się rozważyć od-

kupienie tego terenu od dotychczasowego użytkownika. Pytany o to sekretarz stanu w resorcie kultury Jarosław Sellin zapewnił, że ministerstwo monitoruje przebieg czynności w sprawie Gedanii, a Główny Konserwator Zabytków zajmuje merytorycznie się odwołaniem od decyzji wydanej w pomorskim urzędzie w okresie gdy funkcja wojewódzkiego konserwatora nie była jeszcze objęta przez pana Strzoka.

(gg,sts)

fol. Mariusz Hoffman



Boisko Gedanii kiedyś



Pomnik Poległych Bohaterów Gedanińców

Wielki brat na gdańskim lotnisku - Kamera dla VIPa w usłudze premium

Pasażer wchodzący na gdańskim lotnisku do strefy VIP może być pewien, że jest obserwowany. „Wielki Brat” go widzi okiem kamer. Niczym w 1984 George’a Orwella zagląda też w różne zakamarki i skrzętnie zbiera i rejestruje wypowiedziane nawet szeptem słowa.

– Prezentowane obrazy są wyłączną własnością Portu Lotniczego Gdańsk Sp. z o.o. Wykorzystywanie bez zgody będzie traktowane jak naruszenie praw autorskich i praw do własności intelektualnej – głosi komunikat Portu Lotniczego Gdańsk.

Lecz nam nie o kamery z terminala, z sali przylotów, pirsu i pasów startowych chodzi, ale o te, które widzą ekran komputera i telefonu, notebooka i smartfona, na klawiaturze wystukiwaną treść sms, obrazki mms, wysłanego emaila, a przy odrobinie szczęścia obraz zdjęcia dzieci, żony i kogo tam jeszcze mamy.

Jak się dowiadujemy szefostwo Portu Lotniczego w Gdańsku zainstalowało kamery z mikrofonami w strefie Usługi Pasażerskie Premium oraz w kilku innych. Wielki Brat może też dowiedzieć się o czym toczą się rozmowy, nawet te najbardziej poufne czy intymne.

Po co kamery? Zapewne np. w działach Energetyka czy Dozór Techniczny by sprawować stały nadzór. Nie podejrzewamy zarządu, ani tym

bardziej prezesa Tomasza Kloskowskiego o próbę wywarcia presji na pracownikach lub o niezdrówą ciekawość.

Zainstalowanie kamer potwierdza przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Porcie Lotniczym i Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy Andrzej Fidut:

– Kamery i mikrofony pozwalają pracodawcy rejestrować wszelkie rozmowy pracowników. Możliwe jest nagrywanie ekranów monitorów, najeżdżanie na obiekt zbliżając obraz, automatycznie rejestrowanie rozmów – dodaje Andrzej Fidut.

A co to są oferta Premium, inaczej usługi VIP?

– Wiemy, że podróż może mieć wiele znaczeń, a biznes wymaga odpowiednich warunków: spokoju, komfortu i niezawodności w działaniu. Dlatego z myślą o naszych szczególnych gościach, przygotowaliśmy wyjątkowe miejsce – salon VIP – informuje Port Lotniczy.

– Można tu wygodnie i z zachowaniem prywatności poczekać na swój lot. A to „dzięki opiece kompetentnych i dyskretnych pracowników”.

W ramach obsługi VIP m.in. jest indywidualny transport luksusową limuzyną do/z samolotu i komfortowe warunki do wypoczynku bądź efektywnej pracy przed/po podróży oraz luksusowe zaplecze

wadzić szczególny nadzór nad terenem zakładu pracy lub terenem wokół zakładu pracy w postaci środków technicznych umożliwiających rejestrację obrazu (monitoring).

lub ogłoszeń dźwiękowych, nie później niż jeden dzień przed jego uruchomieniem. Na razie Państwowa Inspekcja Pracy zapoznaje się z „lotniskowym” tematem. W rozmowie z nami w 5 lu-

Gmina Miasta Gdyni (280 udziałów) i Gmina Miasta Sopotu (275 udziałów).

Przewodniczącym Rady Nadzorczej jest były rzemieślnik, od lat znany przedsiębiorca swego czasu poli-



biurowe, możliwość skorzystania z komputera, faksu, drukarki, nieograniczony dostęp do internetu i telewizji satelitarnej itd.

I jeszcze jedno, co dotyczy pasażerów a pracowników. Otóż art. 222 kodeksu pracy w §1 stanowi, iż jeżeli jest to niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa pracowników lub ochrony mienia lub kontroli produkcji lub zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, pracodawca może wpro-

Ale uwaga! Już § 6 stanowi, iż cele, zakres oraz sposób zastosowania monitoringu ustala się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie pracy albo w obwieszczeniu, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu pracy. Zaś § 9 ustala, że w przypadku wprowadzenia monitoringu pracodawca oznacza pomieszczenia i teren monitorowany w sposób widoczny i czytelny, za pomocą odpowiednich znaków

tego br. Agnieszka Dobrodziej, zastępca gdańskiego Okręgowego Inspektora Pracy, dopytywana o sytuację w kontekście prawa pracy, nie inwigilacji, zadeklarowała zajęcie się tematem.

Przypomnijmy, że od 15 lat Port Lotniczy Gdańsk nosi imię Lecha Wałęsy. Udziałowcami spółki są Gmina Gdańsk (4.213 udziałów), Województwo Pomorskie, czyli samorząd wojewódzki (4.116 udziałów), Przedsiębiorstwo Państwowe "Porty Lotnicze" (3.645 udziałów),

tyk RS AWS Jan Zarębski, a wiceprzewodniczącym Maciej Dobrzyniecki, wiceprezes Business Centre Club i konsul honorowy Królestwa Hiszpanii..

Rzecznik prasowy Portu Lotniczego Gdańsk Michał Dargacz dotychczas nie odpowiedział na nasz telefon i email za pytaniem jaki jest cel, sens i powód zainstalowania kamer w strefie usług pasażerskich Premium?

ASG

Premier Morawiecki "Człowiekiem Wolności" tygodnika "Sieci"

Premier Mateusz Morawiecki został "Człowiekiem Wolności" tygodnika "Sieci".

Laudację wygłosił pisarz i dziennikarz Bronisław Wildstein. Zaznaczył współczesne brzmienie wolności. Jej republikańskiego wymiaru czynienia wolności jako dobra wspólnego przed liberalnym autorytaryzmem wolności od wszelkich

wspólnotowych zobowiązań, traktowania jej jako indywidualnego kontraktu.

A laureat odpowiadając zauważył, że współczesną gwarancją wolności jest suwerenne samodzielne i odpowiedzialne państwo oraz samodzielna i bezpieczna rodzina. - Dzisiaj gdyby zapytać co oznacza w Polsce wolność powiedziałbym - oznacza nadzieję na dobrą wspólnotę - zakończył **Mateusz Morawiecki**.

Gospodarzem gali w warszawskim hotelu Marriott byli redaktor naczelny "Sieci" Jacek Karnowski i prezes wydawnictwa "Fratraria" Romuald Orzeł. Sponsorem generalnym PKN ORLEN, partnerami gali były także gdańskie spółki LOTOS i Energa, a patronem medialnym TVP SA.

GG

fort. Artur Ceyrowski





GAZETA GDANŃSKA

10
FEN.

Nr. 32

Sroda, 8 lutego 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Czerwona Katalonia przestała istnieć

Obóz koncentracyjny dla 140 tys. żołnierzy — Trudności władz francuskich z rozbieraniem oddziałów czerwonych wojsk hiszpańskich

PARYŻ. Zdaniem politycznych kół Paryża czerwona Katalonia przestanie istnieć prawdopodobnie najpóźniej w ciągu srody. Już od poniedziałku rana poprzez przełęcz Perthus zaczęły przechodzić granicę regularne oddziały czerwonych wojsk hiszpańskich, składając broń i kierując się do obozu koncentracyjnego. Na pewien czas władze francuskie przerwały przepuszczanie oddziałów wojskowych, aby stworzyć drogę dla kilkuset aut ciężarowych, wiozących kobiety i dzieci, oraz dla uchodźców cywilnych. Nad wieczorem znowu otwarto granicę dla zwartych oddziałów wojskowych.

Sprawa rozbicia tych oddziałów zaczyna wytwarzać coraz większe komplikacje, ponieważ oprócz broni białej karabinów i rewolwerów żołnierze hiszpańscy mają przy sobie ogromną ilość granatów wręcznych. Granaty te, składane w wielkich stosach, wytwarzają niebezpieczeństwo wybuchu. Wielka ilość granatów została również porzucona przez wycofujących się żołnierzy po obu stronach granicy, pomiędzy krzakami i skałami, tak że władze musiały przedsięwziąć specjalne środki ostrożności, aby nie dopuścić do tragicznych wypadków z porożucanymi wszędzie środkami wybuchowymi i granatami ręcznymi.

Obóz koncentracyjny dla żołnierzy przygotowany został mniej więcej na 140 tys. ludzi. W ostatniej chwili powstały jednak obawy, że liczba ta się zwiększy. Spodziewają się, że ilość żołnierzy hiszpańskich, internowanych we

Francji przejdzie przekroczy 140 tys. uchodźców. Większość armii republikańskiej przekroczy granicę dopiero dzisiaj.

Prezydent Hiszpanii w małej miejscowości francuskiej w pobliżu granicy szwajcarskiej



Azanie towarzyszy małżonka, szef kancelarii prezydenckiej, osobisty sekretarz oraz adiutant przybyli z nim.

COLLONGES. W otoczyły siedzibę prezydenta szczególną opieką. Odpowiadając na przemówienie powitalne mera Collonges Azana oświadczył, że czas jego pobytu w nowej siedzibie będzie dość długi i zależy od rozwoju wypadków.

11 samochodów, ze złotem i srebrem

We wtorek rano władze celne w Perthus zatrzymały kolumnę złożoną z 11 ciężarowych samochodów, naładowanych sztabami złota i srebra. Transport ten eskortowany był przez milicjantów, którzy oświadczyli, iż są to rezerwy Banku Hiszpańskiego.

Książki w upominku od Marszałka Śmigłego-Rydza dla młodzieży pomorskiej

Kuratorium okręgu szkolnego pomorskiego w Toruniu otrzymało z Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych dwadzieścia kilka ozdobnych książek (Edmunda Oppmana „Wodzowie Polski“ i Z. Zawiszanka „Świt Wielkiego Dnia“) jako upominki dla dzieci, które w dniu

19 czerwca ubiegłego roku podczas zlotu młodzieży szkół powszechnych w Toruniu bądź miały zaszczyt przemawiać w imieniu swoich szkół do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, bądź też ofiarować Mu kwiaty.

Każda z książek zawiera osobne pismo podkreślające, iż książka jest ofiarowana z polecenia Pana Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza.

Książki będą stanowiły dla dzieci wyróżnionych najcenniejszą pamiątkę niezapomnianych wielkich dni czerwcowych.

Jedynie miecz waży dziś na szali losów narodów...

Budżet Min. Spraw Wojsk. w komisji senackiej

WARSZAWA. W dniu wczorajszym rozpatrywano na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej preliminarz budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Na posiedzeniu obecni byli: minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki, wiceminister Spraw Wojskowych gen. Litwinowicz oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa.

Preliminarz budżetowy referował wicemarszałek Dąbkowski, który w przemówieniu swoim oświadczył m. in.:

„Musimy sobie zdać sprawę, że „Jedynie miecz waży dziś na szali losów narodów. Naród, który chciałby przymknąć oczy na tę oczywistość, przekreśliłby bezpowrotnie swą przyszłość, nie wolno nam być takim właśnie narodem“. Te prorocze słowa Komendanta potwierdzają wydarzenia, których byliśmy i jesteśmy świadkami i przesądziły o losach narodów bliskich i dalszych od naszych granic.

Po sprawozdaniu referenta zabrał

głos minister Spraw Wojsk. gen. Kasprzycki, mówiąc m. in.:

„Potrzeba zachowania tajemnicy wojskowej sprawia, że nie możemy przedstawić pełnego obrazu naszych prac, czy też szczegółów prac przewidywanych na przyszłość. Poprzednie ciała ustawodawcze uznały tę metodę za konieczną, zwłaszcza ze względu na ogólną sytuację zewnętrzną. Latwo to było uznać za właściwe w Polsce, gdzie wyraźnie akcentuje się zaufanie do Naczelnego Wodza i staje się podstawowym elementem stosunku społeczeństwa i parlamentu do wojskowych prac. Zrozumienie specjalnej sytuacji, w jakiej znajduje się Polska, szerzej przenika społeczeństwo. Sytuacja ta bez wątpienia nie zmieni się w najbliższych latach i pociąga za sobą coraz silniejsze podporządkowanie całego życia państwowego, społecznego i gospodarczego potrzebom, wynikającym z obrony państwa.

Narada na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj w obecności pana Marszałka Śmigłego-Rydza, pana prezesa Rady Ministrów Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Transmisja radiowa z uroczystego posiedzenia Sejmu

WARSZAWA. W dwudziestą rocznicę otwarcia Sejmu Ustawodawczego R. P. dnia 10 lutego, o godz. 10.55 „Polskie Radio“ nada transmisję z uroczystego plenarnego posiedzenia Sejmu.

Obraz Matki Boskiej jako votum zawieszony zostanie w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej

W ramach uroczystości, związanych z odzyskaniem Bałtyku przez Polskę, w dniu 10 lutego w kościele garnizonowym w Bydgoszczy poświęcony zostanie obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Obraz ten jako votum dziękczynne zawieszony zostanie w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej w Bydgoszczy.

Pierwsze policjantki w Gdyni

W dniu wczorajszym przybyły do Gdyni policjantki, które będą sprawować opiekę nad dziećmi ulicy oraz upadłymi kobietami.

W skład drużyny wchodzi trzy policjantki mundurowe oraz 5 policjantek mundurowych z przodownikiem p. Stefanią Czerniakową na czele.

Policjantki zostały narazie ulokowane w pokojach gościnnych w Komendzie Głównej w Gdyni przy ul. Starowiejskiej.

Samobójstwo kelnera na sali tanecznej

POZNAŃ. W czasie zabawy karnawałowej Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Wolsztynie wszedł nad ranem do sali, w której odbywały się tańce, 22-letni kelner Błajet i wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

Miasteczka w okolicy Bydgoszczy burzą bóżnice

W ostatnim czasie przystąpiono w kilku miejscowościach, położonych w okolicy Bydgoszczy, do rozbioru bóżnic z powodu braku wyznawców. W Łobżenicy na miejscu zburzonej bóżnicy powstanie piękny dom ludowy, którego brak dał się poważnie w miasteczkach odczuwać.

W czasie rozbioru bóżnicy w Mroczy znaleziono zamurowaną w fundamentach puszkę metalową, zawierającą monety z 18 wieku, pergamin ze składem ówczesnego zarządu miejskiego oraz stare ryciny, przedstawiające Mroczę. Znaleździ zdepnowano na razie w starostwie.

300 zł w starej kanapie

Historia jak z pewnego filmu humorystycznego

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne wesoły polski film z Dymem i Włostą Burianem, którego treścią było poszukiwanie skarbu, zaszytego w starym, pluszowym krześle. Podobna historia wydarzyła się ostatnio w Bydgoszczy, z tą różnicą, że nie chodziło o 12 krzeseł, lecz o starą kanapę. Kanapę tę w składzie komisowym przy ul. Pomorskiej sprzedała jakaś stara pani.

W kilka dni potem pani ta przybiegła do sklepu wraz ze swym mężem, pragnąc odkupić kanapę. Niestety mebel był już sprzedany. Zaczęły się poszukiwania. Nabywca nie podał ani nazwiska, ani adresu, a po odbiór kanapy przyjechał sam. Dano ogłoszenie do miejscowej prasy, nabywca nie odnalazł się jednak.

Zrozpaczeni właściciele kanapy zwierzyli się wówczas właścicielowi sklepu, że wewnątrz kanapy znajdowało się pod obiciem 300 zł. Mąż ukrył je tam na „czarną godzinę“. Żona nie wiedziała o tym, a ponieważ kanapa poniewierzała się na strychu, sprzedała ją.

Za odnalezienie kanapy małżonkowie wyznaczili komisantowi 50 zł nagrody. Minęło kilka tygodni. Zdawało się, że kanapa nie znajdzie się już nigdy, tymczasem pewnego dnia zjawił się w sklepie komisowym nabywca kanapy, chcąc dokupić jeszcze jakieś meble. Przypadek dopomógł staruszkom i pozwolił im odzyskać ich „skarby“ ukryte w starej kanapie na „czarną godzinę“. Historia, przypominająca film, skończyła się szczęśliwie.

Bestialscy bandyci wymordowali całą rodzinę

STRYJ. W Stawsku dokonali nieznanymi sprawcy bestialskiej zbrodni. Pod pozorem zakupu wiktuałów, napastnicy weszli do mieszkania kupca Rottenberga i wymordowali całą rodzinę, złożoną z 4-ga osób. Dla zatarcia śladów zbrodni ułożyli zwłoki ofiar na słomie i podpalili je. — Władze policyjne wdrożyły pościg za mordercami.



PARTNER WYDANIA

Dyskusja o „ochłapie” który kosztuje miliony

Na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Skarbu posłowie reprezentujący sfery pracownicze zgłosili szereg wniosków, zmierzających do polepszenia bytu urzędników. W odpowiedzi na te wnioski zabrał głos wiceminister skarbu Grodyński który oświadczył m. inn.:

„Wnioski, o których mowa, wymagałyby wysokich sum. Jeden z panów mówił o „ochłapie”, rzuconym przez ministra skarbu dla pracowników państwowych. Mam wrażenie, że to co rząd dotychczas zrobił w trosce o równowagę budżetu i o realne prelimitowanie jest czymś więcej, niż ochłapem. Wystarczy przytoczyć jedną cyfrę: Wpływ z podatku specjalnego wynosił w roku 1937-38 — 180 milionów, a obecnie prelimituje się

— 78 milionów, a więc jest to o 100 milionów mniej. Wypłata miesięcznych pensji w administracji wynosi około 50 milionów, a w emeryturach i rentach bez kolei i poczty przeszło 20 milionów. Czy w tej sytuacji uzyskiwanie z podatku zamiast 14 lub 15 milionów, obecnie

6 milionów miesięcznie jest rzeczą łatwą dla kasy państwowej i ministra skarbu? Chyba nie. Musimy zdawać sobie sprawę, że ten „ochłap” dużo kosztuje skarb państwa, a zrobiono to właśnie dla tych powodów które tak wymownie przedstawił tu reprezentanci świata pracy.

Kto dostarczał czerwonej Hiszpanii broń?

LIZBONA. Donoszą z Barcelony, że w jednym z apartamentów premiera Negrina znaleziono archiwum jego z roku 1937. Wśród tajnych dokumentów znajdują się wykazy sum, wydanych na zakup materiału wojennego: do Stanów Zjednoczonych wysłano około 334 miliony franków, do Francji i Szwajcarii

po przeszło 130 milionów, nawet w Tangerze zakupiono broni za 2 miliony.

Znaleziono także protokół posiedzenia wyższych władz wojskowych z dnia 3 czerwca 1937 r., na którym sowiecki generał Kleber żądał donuszczenia do sztabu oficerów sowieckich.

Po zdobyciu Katalonii

ofensywa nie na Madryt, lecz na Walencję

PARYŻ. Francuskie koła parlamentarne zastanawiają się obecnie, w jakim kierunku pójdzie następna ofensywa narodowych wojsk hiszpańskich. Za rzecz niemal pewną uchodzą, że po całkowitym obsadzeniu Katalonii, wojska gen. Franco uderzą nie na Madryt, którego zajęcie stworzyłoby nowy ciężar i

trudne zadania aprowizacyjne, a raczej wzdłuż wybrzeża, z jednej strony od północy w kierunku Walencji, a z drugiej na południu w kierunku na Almerię, ażeby w ten sposób obszary, pozostające pod władzą gen. Młaja, zostały odcięte ze wszystkich stron od komunikacji ze światem zewnętrznym.

Kłopot z hiszpańską Lliwią na terytorium Francji

PARYŻ. Na obszarach pogranicznych jedną z bardziej skomplikowanych kwestii staje się enklawa hiszpańska, położona wewnątrz terytorium francuskiego — Lliwia. Terytorium Lliwii połączone jest z obszarem Hiszpanii tylko przez szosę, przechodzącą poprzez pas terytorium francuskiego. Ludność Lliwii została już całkowicie niemal ewakuowana na teren francuski, natomiast kwestia wejścia na ten obszar oddziałów

wojsk narodowych, wytwarza poważne trudności. W czasach normalnych na obszar Lliwii miały prawo wstępu i prawo przejazdu w tym celu przez szosę francuską tylko drobne oddziały policji i żandarmerii. Obecnie więc władze francuskie zamierzają puścić przez tę szosę na obszar Lliwii tylko policję i żandarmerię Hiszpanii narodowej, pod warunkiem jednak, że oddziały te nie będą uzbrojone.

Wichura zerwała pancerniki francuskie z cum

CASABLANKA. Od dwóch dni morze przy wybrzeżach marokańskich jest wyjątkowo wzburzone.

Statek angielski „Brighton”, płynący z Jawy do Casablanki z ładunkiem cukru, rzucony został na mieliznę o 200 metrów od wejściowego mola do portu Fedala.

Wezwano holowniki z Casablanki, które mają ściągnąć statek z mielizny.

Silny wiatr i fale porwały cumy i liny żelazne, na których były przymocowane do mola pancerniki „Lorraine” i „Bretagne”, stojące w porcie Casablanki.

Przy pomocy holowników udało się zapobiec poważnej katastrofie i jednocześnie dopomóc wspomnianym jednostkom wyjść z portu i stanąć o trzy mile od portu na redzie.

Praga rozprawia się z „rządem” Włoszyna

UNGWAR. Na temat ostatniego pobytu ministra Rewaja w Pradze, z kół dobrze poinformowanych donoszą, że podczas rozmów, jakie Rewaj tam prowadził, rząd praski wysunął w formie ultimatywnej pod adresem rządu Włoszyna żądanie bezwzględ-

dnego poddania się decyzji, mianującej generała Prechalę ministrem rządu karpatoruńskiego. Jednocześnie rząd praski zażądał niezwłocznego formalnego wprowadzenia generała Prechali w urządowanie.

Pomorze jednym z najważniejszych województw także pod względem weterynaryjnym

W dniu 4 lutego br. o godz. 9 odbyła się w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego konferencja weterynaryjna pod przewodnictwem naczelnika Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych p. Orłowskiego. Na konferencji byli obecni delegat Min. Roln. i Ref. Rolnych p. inspektor Grochowski, inspektor weterynaryjny Generalnego Komisariatu Rządu w Gdańsku p. Mendyk, szef służby wet. OK ppulk. dr. Grudzień, kierownik oddziału wet. dr. Jakubowski, inspektor lekarski dr. Jedlewski, przedstawiciel prezydenta miasta Torunia dyr. Wrzy-

szyński, przedstawiciele rolnictwa, hodowli, Pomorskiej Izby Rolniczej i Komisji Rozdzielczej Polsko-Gdańskiej z p. prezesem Donimirskim, na czele oraz lekarze wet. wojskowej, Pracownicy Rozpoznawczej w Bydgoszczy, państwowi lekarze rzeźni wywozowych i miejskich, lekarze obwodowi i sejmikowi.

W referatach i dyskusji poruszono wszelkie tematy weterynaryjne, omawiając szeroko walkę z pryzyczką, gruźlicą i innymi zaraźliwymi chorobami zwierzęcymi, oraz kwestie inwestycji wet. jak rzeźnie, chło-

Lekka niedyspozycja Ojca św.

RZYM. W dniu wczorajszym prywatne audiencje u Papieża zostały odwołane z powodu lekkiej niedyspozycji Ojca Świętego.

W sferach watykańskich twierdzą, że niedyspozycja Papieża nie jest poważna.

Obrady Związku Fabrykantów w Bydgoszczy

W Bydgoszczy obradowali na dorocznym walnym zjeździe fabrykantów pomorscy. W toku obrad dłuższe sprawozdanie sytuacyjne wygłosił dyr. Związku Fabrykantów p. Palicki. Stwierdził on poważny rozwój organizacji w roku ubiegłym, uporządkowanie szeregu spraw zasadniczej wagi, usunięcie wielu przeszkód w rozwoju przemysłu i duży wysiłek w kierunku unarodowienia przemysłu. W przemyśle pomorskim w ubiegłym roku dała się zauważyć dalsza poprawa, szczególnie w tych działach, które produkują na cele inwestycyjne. Słabsza była ta poprawa w przemyśle konsumpcyjnym.

W toku dalszych obrad wybrano radę Związku Fabrykantów, do której weszło 27 osób.

Egiptski komentator Koranu kandydatem do nagrody pokojowej Nobla

KAIR. Egipski minister spraw zagranicznych zgłosił do parlamentu norweskiego kandydaturę do nagrody pokojowej Nobla Otawi Gomaki, autora „genialnych komentarzy” Koranu, opartych na nowoczesnych teoriach filozoficznych.

Jak wiadomo, poprzednio zgłoszone zostały kandydatury Chamberlaina i kancлера Hitlera.

Dwa wyroki śmierci na bandytów kolejowych w Niemczech

HALLE. Środkowo-niemiecki trybunał specjalny wydał wczoraj rano wyrok na pięciu bandytów kolejowych, którzy 27 stycznia r. b. zatrzymali pod Halle pociąg towarowy, zastrzelili urzędnika pocztowego i urzędnika kolejowego, po czym obrabowali wagon pocztowy. Dwóch oskarżonych skazano na karę śmierci, jednego na dożywotnie więzienie, a dwóch pozostałych na 12 lat więzienia.

Podróż króla belgijskiego do Sztokholmu

SZTOKHOLM. W czwartek rano przybyła do Sztokholmu król belgijski Leopold III. Król weźmie udział w uroczystościach z okazji chrztu pierwszego dziecka ks. Karola Bernadotte.

Jak wiadomo ks. Karol jest jedynym bratem tragicznie zmarłego w 1935 roku królowej belgijskiej Astrid. W dniu 6 lipca 1937 r. ks. Karol szwedzki zawarł morganatyczny związek małżeński z Elzą, hr. von Rosel, wskutek czego utracił prawa do tronu szwedzkiego oraz tytuły przysługujące członkom rodziny panującej. Król Leopold nadał jednakże swemu szwagrowi belgijski tytuł księcia.

Palestyńska konferencja „okrągłego stołu” otwarta

LONDYN. Wczoraj o godz. 10,30 nastąpiło uroczyste otwarcie przez premiera Chamberlaina palestyńskiej konferencji „okrągłego stołu”, a raczej konferencji, gdyż nastąpią dwie serie rozmów, jedna brytyjsko-arabska, druga brytyjsko-żydowska.

W ostatniej chwili nastąpiły również komplikacje w łonie delegacji arabskich, gdyż stronnicy Muftiego zagrozili, że nie wezmą udziału w konferencji w wypadku uczestniczenia w niej delegacji stronnictwa obrony Palestyny pod przewodnictwem Naszazibiego, która ostatecznie w konferencji udziału nie bierze.

Rząd brytyjski reprezentowany jest na konferencji przez prem. Chamberlaina, min. epr. zagr. Halifaxa i min. kolonij Mac Donalda.

Zgon prof. Chylińskiego

LWÓW. We Lwowie zmarł znany historyk prof. Uniwersytetu Lwowskiego dr. Konstanty Chyliński. Zmarły cieszył się sławą wybitnego uczonego i profesora. — Sp. prof. Chyliński był przez pewien czas wiceministrem WR i OP.

Tragiczna śmierć kolportera „Ruchu”

LWÓW. Obok Białohorszczy pod Lwowem znaleziono na linii kolejowej ciężko rannego kolportera „Ruchu”, Dymitra Didyka. Przywieziony do szpitala Didyk zmarł. Tragicznie zmarły kolporter padł zapewne ofiarą wypadku w czasie wyskakowania z pociągu.

Dźwina jeszcze zamrznięta

WILNO. W związku z ostatnimi deszczami na Wileńszczyźnie wszystkie rzeki ruszyły. Poziom wód na rzekach wzrósł od jednego metra do 2 mtr. i 20 cm. Jedynie Dźwina w górnym biegu jest jeszcze zamrznięta. Niebezpieczeństwo powodzi w bieżącym roku Wileńszczyźnie nie grozi.

Holownik francuski zatopiony w Alicante

ALICANTE. W czasie bombardowania portu Alicante przez samoloty wojsk powstających, trafiony został przez jedną z bomb holownik francuski „Authrope”. Pomimo energicznej akcji ratowniczej nie udało się uratować holownika. Zatonął również kapitan statku.

Z całego świata

LONDYN. W obozie wakacyjnym Skegness w hrabstwie Lincoln wybuchł wielki pożar. Dzięki energicznemu wysiłkom straży pożarnej, pożar strawił jedynie wielką walę koncertową, nie przerzucając się na okalające ją drewniane zabudowania w liczbie 2-3 tysięcy.

TOKIO. W okolicy miejscowości Memsetu (prowincja Hokkaido) spadła lawina, powodując śmierć 12 osób.

BRATYSŁAWA. W jednej ze wsi wacholniej Słowaczyny zachorowało po spożyciu spirytusu metylowego 62 cyganów. 5 cyganów już zmarło, a 15 walczy ze śmiercią. Wśród zmarłych znajduje się 11-letni chłopiec.



ORLEN

PARTNER WYDANIA

Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
"GAZETY GDAŃSKIEJ" GDAŃSK,
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-84.

Dziś — Środa **8** lutego
Jana z Maty
Jutro — Czwartek **9** lutego
Apolonii

DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny w dniu 8 bm. pełnią:
W Gdańsku: dr. Steinhoff, Langgasse 35, tel. 26179 i dr. Wolter, Faulgraben 10, tel. 21183.
We Wrzeszczu: dr. Perscheidowna, Jäschentaler Weg 47b, tel. 41179.
W Sopotach: dr. Demant, Hubertusallee 18.

Z TOWARZYSTW

— Zebranie oddziału pracowników Rady Portu ZZPZP odbędzie się w niedzielę, 12 bm. o godz. 15 w Domu Polskim przy ul. Wallgasse.
— Roczne walne zgromadzenie Stowarzyszenia Emerytów Polskich w Gdańsku odbędzie się w piątek, 10 bm. o godz. 18 w sali posiedzeń Zarządu Głównego Gminy Polskiej Związku Polaków. Na porządku obrad m. i. sprawozdanie przewodniczącego z przebiegu posiedzenia Zarządu Gł. Zw. Stow. Emerytów w Warszawie w dniu 4 bm., sprawozdanie roczne zarządu i komisji rewizyjnej, oraz wybór nowego zarządu i komisji rewizyjnej.

Notatki kronikarza

— Sprostowanie. W notatce pod tytułem „Obrót towarowy portu gdańskiego w miesiącu styczniu 1939 r.”, jaka ukazała się w nr. poniedziałkowym pisma naszego, zaszła omyłka. Wywieziono 68 877 t zboża, a nie cukru, jak mylnie podano.
— Nagły zgon na ulicy. Na ulicy Och-sengasse zaślabiła nagłe mężatka Gradelowska, zamieszkała przy ul. Nonnenhof. Przechodnie zanieśli ją do mieszkania i przywołali lekarza, który stwierdził już tylko śmierć G., która nastąpiła na skutek udaru serca. Zmarła osierociła 6 dzieci.
— Przeniesienie biur urzędu podatkowego II. Obecnie przenosi urząd podatkowy II biura swoje do gmachu, przy ulicy Stadigraben, w którym do niedawna znajdował się hotel „Reichshof”. Dla publiczności biura te otwarte będą dopiero od 13 bm.
— Z urzędu stanu cywilnego. Zgony: mężatka Berta Gradelowska z domu Galun, 50 l., wdowa Amalia Hopp z domu Thober, 68 l., rentobiorczyni Selma Schiefelbein, 60 l., kupiec Franciszek Koepke, 55 l., kupiec Willy Wollermann, 26 l., córka rolnika Pawła Philippensa, 10 dni, mężatka Katarzyna Burdt z domu Wegner, 33 l., mężatka Berta Stiepert z domu Lange, 62 l., wdowa Ewa Szymt z domu Reimer, 73 l., badacz mięsa Rudolf Klante, 77 l., wdowa Maria Krause z domu Steinke, 87 l., wdowa Matylda Platzek z domu Muzigmann, 76 l., kapitalista Albert Siek-ku, 58 l.

PRZEŁADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH
w dniu 6 lutego 1939 r.

| Eksport | | |
|---------------|------------|------------|
| Zadunek | Gdańsk ton | Gdynia ton |
| Węgiel | 9405 | 18329 |
| Zboże | 3654 | 720 |
| Cukier | — | — |
| Drewno | 1936 | 1125 |
| Nafta i t. p. | — | 2115 |
| Żelazo | 315 | 165 |
| Drobniactwo | 3232 | 978 |
| Różne | — | 1365 |

| Import | | |
|-----------------|------------|------------|
| Zadunek | Gdańsk ton | Gdynia ton |
| Ruda | — | 1450 |
| Głom | — | 1975 |
| Nawozy sztuczne | — | — |
| Ryż | — | — |
| Bawełna | — | 825 |
| Żelazo | — | 120 |
| Drobniactwo | 128 | 1425 |

STAN WODY W WISLE

| Miejscowość | Woda średnia | Stan wody dnia | |
|-------------|--------------|----------------|--------|
| | | 4. II. | 5. II. |
| Kraków | -1.84 | -2.90 | -2.87 |
| Zawichost | 1.47 | 1.50 | 1.46 |
| Warszawa | 1.62 | 1.23 | 1.21 |
| Płock | 1.27 | 1.12 | 1.09 |

| Miejscowość | Woda średnia | Stan wody dnia | |
|---------------|--------------|----------------|--------|
| | | 6. II. | 7. II. |
| Toruń | -1.37 | 1.30 | 1.23 |
| Łódź | 1.37 | 1.37 | 1.31 |
| Chełmno | 1.28 | 1.24 | 1.17 |
| Grudziądz | 1.44 | 1.50 | 1.44 |
| Kurzbark | 1.85 | 1.68 | 1.56 |
| Plecko | 0.90 | 1.00 | 0.90 |
| Tuszew | 0.82 | 1.12 | 0.98 |
| Damiger Haupt | 3.60 | 3.64 | 3.64 |
| Winiąge | 2.56 | 2.50 | 2.30 |

Najstarsze organizacje polskie w Nowym Porcie święciły 20-lecie swego istnienia

Jak już w kilku zdaniach donosiliśmy, w ostatnią niedzielę Tow. Ludowe łącznie z Tow. Śpiewu „Cecylia” w Nowym Porcie obchodziło 20-lecie istnienia. Rocznicę tę święcono bardzo uroczysto. O godz. 10 odbył się prof. Górecki solenne nabożeństwo w miejscowej kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Przed głównym ołtarzem stanęły poczty sztandarowe organizacji społecznych, należących do Akcji Katolickiej. W podniosłych słowach przemówił następnie czcigodny duszpasterz-kurator tych towarzystw.

Po uroczystych niesporach odbyła się w sali Polskiej Rady Sportowej, przybranej flagami o barwach kościelnych i narodowych uroczysta akademii, na którą przybyła miejscowa Polonia. Wśród gości zauważyliśmy wiceprezesa Gł. Zarządu Gminy Polskiej Związku Polaków p. prof. Tarnawskiego, prezesa Akcji Katolików-Polaków Diecezji Gdańskiej ks. proboszcza Rogaczewskiego, dyr. Konserwatorium Muzycznego p. Wilkomirskiego, ks. prof. Góreckiego, prezesa Zarządu Okręgu VI Pom. Związku Śpiewaczego p. Tyliczskiego, p. nadradcę Fojuta, oraz kierownika miejscowej filii GPZP p. Ruszkowskiego. Po zagajeniu uroczystości i powitaniu przedstawicieli władz i gości przez prezesa Tow. Lud. p. Gregorkiewicza, odczytał prezes Zespołu Tow. Polskich w Nowym Porcie



Odczyt o tragicznym Rostworowskiego

W cyklu wykładów czwartkowych urządzanych staraniem Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego i Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku, mówić będzie w najbliższy czwartek, 9 lutego br. prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr. Tadeusz Grabowski o twórczości dramatycznej niedawno zmarłego jednego z najwybitniejszych dramaturgów ostatnich czasów Karola Huberta Rostworowskiego. Wykład ten, tak ze względu na bar-

dzo aktualny i interesujący temat, jak i na osobę prelegenta, znanego uzonego i historyka literatury polskiej, zgrupowaniu liczne szeregi inteligencji polskiej z Gdańska. Wykład odbędzie się — jak zwykle — w sali konferencyjnej na I piętrze w gmachu byłej Dyrekcji Kolejowej, Am Olivaer Tor 2—4 o godz. 19.30. Wstęp 30 fenigów, dla członków Towarzystwa 20 fenigów, dla młodzieży szkolnej 15 fenigów.

Dobrobyt osiągniesz pracą i oszczędnością majątek zaś zdobędziesz stałą gra 2437
przez nabycie losu w znanej ze szczęścia kolekturze na Pomorzu
Paweł Billert
Toruń, Szeroka 26. Grudziądz, Mościckiego 7.
Ciągnięcie 1 klasy 44 Loterii już się zbliża.

Przytrzymanie złodziei na gorącym uczynku

W godzinach popołudniowych, dnia 31 stycznia rb. przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży marynarza Guido Studenta, pochodzącego z rzekomo z Gdyni. St. wdarł się do znajdującego się na czwartym piętrze domu przy ulicy Hundegasse 16/17 mieszkania właściciela hotelu „Monopol” i rewidował właśnie zawartość komody w sypialni, gdy nieoczekiwanie zjawił się jeden z członków rodziny. Dzięki pomocy przebywającego w hotelu urzędnika policji krymi-

nalnej został S. ujęty i osadzony w areszcie policyjnym. Aresztowany grasował już w r. 1932 w Gdańsku i został wówczas też ukarany, a po odpokutowaniu kary wydany z Ziemi Gdańskiej. S. oddany został do dyspozycji sędziego śledczego. Odpowiadać on będzie niebawem przed sądem za usiłowaną kradzież i nielegalne przekroczenie granicy.

Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.

Zgony: wdowa Elżbieta Noetzel z domu Benke, 87 l., mistrz Kowalski Oton Bielefeldt, 71 l., wdowa Agnieszka Funk z domu Schmidt, 75 l., uczeń kupiecki Heinz Braunsdorf, 20 l., wdowa Anna Binding z domu Borowska, 74 l., mężatka Julianna Barnett z domu Mazuhr, 51 l., mężatka Julianna Franz z domu Czap, 71 l., mężatka Berta Jarczemkowska z d. Tittkau, 66 l., robotnik Józef Kuckelkorn, 49 l.
— Z urzędu stanu cywilnego we Wrzeszczu. Zgony: mężatka Luisa Nagel z domu Bendrich, 65 l., wdowa Joanna Woyke z domu Kiewitz, 79 l., wdowa Emma Wilhelmina Neumayer z domu Gabriel, 75 l., syn robotnika Jana Nowa, 10 tyg., mężatka Wiktoria Blumel z domu Piernicka, 37 l., mężatka Franciszka Mieleczarek z domu Stopa, 43 l., syn kupca Pawła Kriszewskiego, 4 dni, zegarmistrz Fryderyk Zegnotat 74 l., mężatka Berta Seelig z domu Jaeger, 36 l., wdowa Ida Klomhuss z domu Buntrock, 89 l., wdowa Luisa Hahn z domu Schulz, 68 l., inwalida Józef Syczyński, 80 l., emer. dozorca mostów Karol Froelich, 77 l.

Z portu gdańskiego

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W DNIE 6 LUTEGO
Dnia 6 lutego weszło do portu gdańskiego 17 statków o łącznej pojemności 9.150 nrt. W tym według bander statków niemieckich 4, duńskich 8, polskich, estońskich, holenderskich i szwedzkich po 2 oraz po jednym statku angielskim i fińskim.

RUCH STATKÓW W PORCIE GDANSKIM W CZASIE OD 1 DO 5 LUTEGO

W okresie sprawozdawczym przeszło przez port gdański ogółem 171 statków o łącznej pojemności 131.578 nrt. z czego przypadło na wejście 87 statków o pojemności 61.560 nrt., a wyjście 84 statków i 69.773 nrt. O ile chodzi o wejście statków, to na pierwszym miejscu znajdowała się bandera niemiecka z 12.050 nrt., na drugim noweska z 5.586 nrt., na trzecim fińska z 6.814 nrt., na czwartym duńska z 6.615 nrt., na piątym szwedzka z 6.964 nrt. Bandera polska znajdowała się z 2.368 nrt. na ósmym miejscu.

POTANIE STAWKI FRACHTOWEJ DLA KROCHMALU W KOMUNIKACJI DO I Z CZĘŚCIO-SŁOWACKI PRZEZ GDANSK I GDYNIE

Polsko-Czecho-Słowacka taryfa dla komunikacji z portami morskimi Gdańsk-Gdynia tar. art. nr. 74 obowiązująca dla krochmalu rozszerzona została na stację Prerov. Dla przesyłek wagonowych do i z stacji Prerov przez Gdańsk-Gdynie obowiązuje taryfa stawka frachtowa 1620 hc za 100 kg dla krochmalu mokrego oraz szlama krochmalowego mokrego. Stawka dla krochmalu suchego, a mianowicie: krochmalu ziemniaczanego, mulego krochmalu ziemniaczanego suchego, krochmalu ziemniaczanego w proszku oraz krochmalu kulturalnego pszennego i ryżowego wynosić będzie 2150 hc za 100 kg.

PRZYWÓZ ŚRUTU SOI

W dniu 6 lutego weszło do portu gdańskiego duński statek motorowy „Busard” o pojemności 103 nrt. z ładunkiem 150 t śrutu soi, przywiezionym z Kopenhagi.

p. Jedwabski rys historyczny z życia organizacji społecznych.

Z zarysu tego wynikało, że pierwsze podwaliny pod przyszłe życie organizacyjne Polaków na Ziemi Gdańskiej położyły Tow. Ludowe. One to właśnie za pośrednictwem zasłużonych dla sprawy polskiej mężów zainicjowały powstanie szkół polskich, by umożliwić przygotowanie przyszłych pionierów kultury polskiej. I w tej dziedzinie poszczycić się może również miejscowe Tow. Ludowe celną kartą historyczną, spełniając zaszczytne swe zadanie z wielkim zrozumieniem sprawy polskiej mimo częstych przeszkód i trudności, z którymi borykać się musiało.

Skład osobowy Zarządu Tow. Ludowego jest następujący: Gregorkiewicz prezes, Nowakowski sekretarz, Byczkowski skarbnik. Dzieje Tow. Śpiewu „Cecylia” wykazują cały szereg sukcesów, odniesionych na zjazdach i koncertach śpiewaczych. W ostatnim roku zaznaczył się wydatny upadek tej organizacji, która obecnie ciesząc się życzliwością p. dyr. Wilkomirskiego, na nowo zaczyna dźwigać się na dawne wyżyny. Skład osobowy Zarządu stanowią pp. kierownik szkoły M. S. Stefan Balcer prezes, Michał Wiśniewski wiceprezes, Leon Okroy sekretarz (długoletni dyrygent chóru) i Korboliowski skarbnik.

Po sprawozdaniach wystąpił chor, wykonując z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej, kilka pieśni.

Następnie zabrał głos prezes Akcji Katolickiej ks. prob. Rogaczewski, wyrażając swe głębokie zadowolenie, że praca obchodzących obecnie jubileusz organizacji tak pięknie wydała plony. Słowa cenione ogólnie duszpasterza płynęły do serc, podnosząc na duchu liczną zgromadzoną uczestników tej uroczystości.

Celem uroczczenia zasług za wybitną pracę społeczną, na terenie Tow. Ludowego wręczył ks. patron dyplom zasługi kilku członkom.

Następnie przemawiał prezes Zarządu Okręgu VI Pom. Związku Śpiewaczego p. Tadeusz Tylewski. — Cechą narodu żywnego — to pieśń — wywołał mówca. Pieśń najlepiej przemawia do serc, ona jest najlepszym wyrazem uczuć — radości i smutku, w dół i w górę. Ona kształtuje serce, uszlachetnia je, łączy i zbliża ludzi do siebie, przez śpiew stają się wszyscy jedną zgodną rodziną. Dlatego właśnie ma pieśń tak wielkie walory wychowawcze. A kiedy w Nowym Porcie dźwięgnął się z lotargu chór, trzeba go podtrzymać, udzielać mu poparcia przez młodzież i starsze pokolenie. Kończąc swe przemówienie, p. Tylewski wręczył zasłużonym członkom dyplomy zasługi, a prezes Tow. wręczył p. Leonowi Okrojowi, kilkunastemu dyrygentowi chóru, piękny obraz.

Z kolei złożyła życzenia prezeska Kat Stow. Kobiet p. Żurawska, wręczając w upominku obu Tow. szarfę do sztandarów.

P. Gregorkiewicz odczytał przesłany telegram z życzeniami p. min. Romana, członka honorowego Tow. Ludowego i trzykrotnym okrzykiem na jego cześć zakończono oficjalną część uroczystości. Po akademii odbyła się zabawa taneczna, która trwała w miłym nastroju do późnej nocy.

GIEŁDA

GDANSKA GIEŁDA BYDLĘCA
z dnia 7 lutego 1939 roku
Woly: pełnomięsiste, wytuzzone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 37—39.
Buhajki: młodsze, pełnomięsiste, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 37—39; mięsiste 30—36; licho odżywcze 29—29.
Kr. wy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 37—39; pozostałe pełnomięsiste 32—36; młodsze 25—31; licho odżywcze 15—24.
Jalówki: pełnomięsiste, wytuzzone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 37—39; mięsiste 30—36; licho odżywcze 22—26.
Żarioki: średnio odżywiana młodzież 22—27.
Cielęta: najlepiej tuczona 70—74; dobrze tuczona 60—64; średnio tuczona 50—59; licho 40—40; najlichsza 20—36.
Owece: tuczona jałnietka i starsze skopy 40—45; średnio tuczona 35—39; licho odżywcze 27—33.
Świnie: tuste ponad 300 funt 2. w. 63; pełnomięsiste: od 271—300 funt 2. w. 62; od 241—270 funt 2. w. 60; od 221—240 funt 2. w. 57—58; od 200—220 funt 2. w. 54; od 160—200 funt 2. w. 48—49.
Maciorzy: 50—53.
Wyższe ceny rozumieją się w gułdenach gdańskich za 100 funt 2. w.
Spędz 3 woly, 24 buhaje, 65 krów, 14 jałówek, 14 żarioków, 81 cieląt, 31 owiec, 1792 sztuk trzody chlewną.



Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-god-u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN

MORSKIE OKO: Najweselejsza premiera se-zonu „Hotel w Tyrolu”. Nadprogram: najnowsze tygodniki.
BAJKA: „Czarna księżka”.
POLONIA: „Proces dr. Derugi” oraz bogaty nadprogram.
LIDO: Wzruszający roman filmowy „Cy-ganka”. Bogaty nadprogram.
MIRAZ: „Korsarze” z Franciszką Gall i Fre-dricem Marehem.
ZORZA: „Królowa Przedmieścia” film pol-ski oraz bogaty nadprogram.
LILY (Clytonia): „Chicago” oraz bogaty nadprogram.

Notatki kronikarza

— Doroczna zabawa taneczna Rodziny Policjnej w Gdyni. W dniu 11 bm. o godz. 20.00 w salach „Domu Zdrojowego” w Gdy-ni odbędzie się zabawa taneczna, połączo-na z gościnnymi występami artystów z gdynskich lokalów rozrywkowych. Wstęp 2 zł od osoby. Zaproszenia i bilety naby-wać można w godzinach urzędowych w zna-achu Komendy P. P. m. Gdyni, ulica Mościckich 43, pokój nr 17. Dochód prze-nacza się na wdowy i sieroty po pole-tych policjantach.

— Umowy zbiorowe w porcie. Wobec znacznego zainteresowania się ogółu pra-cowników portowych zagadnieniami so-cjalnymi, jakie uwzględnione są również w programie wykładów dla Deklarantów Celnych, kierownictwo kursu na niektóre wykłady, wyjątkowo przyjmie słuchaczy z poza kursu. Jutro w środę pierwszy z cyklu tych wykładów p. t. „Umowy zbioro-we w porcie” wygłosi p. dyr. J. Michałew-ski. Wykład odbędzie się w sali Urzędu Celnego. Początek o godz. 18-tej (do 19.45). Wstęp wolny.

— Wieczór dyskusyjny w Imca. W ra-mach „Tygodnia Propagandy Trzeźwości” organizuje Ognisko Polskiej YMCA w Gdy-ni wieczór dyskusyjny dla młodych pod tytułem „Pió, czy nie pió?”. Wieczór zaga-i mgr. A. Wójcicki. Wieczór odbędzie się dziś, w środę o godz. 20-tej w Ognisku Pol-skiej YMCA pod Kamienną Górą (Sędzi-ciego 13).

— Ukaranie demonstranta. Komisariat Rządu w trybie administracyjno-karnym ukarał miesiąc bezwzględnej aresztu 31-letniego Józefa Pikora, działacza socja-listycznego, który w dniu wyborów do Ra-dy Miejskiej zmobilizował pochód około 300 dzieci na ulicach Obłuzi i przechodził demonstracyjnie przed lokalami wyborczy-mi, zakłócając spokój urzędowania ko-misji i utrudniając obywatelom swobodne przejście do lokalów wyborczych. Pikor już raz był karany wyrokiem Sądu Okręgowego za bójkę na rok wzięcia.

NOTATNIK SPORTOWCA GDYŃSKIEGO.

— Trener Karnath prowadzi nadal za-prawę sekcji pięściarskiej gdynskiego Bal-tyku, przy czym klub gdynski nie zamie-rza rezygnować z usług p. Karnatha.
— Pięściarze Floty po swej klęsce war-szawskiej z Syreną 3:13, rozegrają mecz rewanżowy z drużyną tramwajarzy w Gdy-ni dopiero w dniu 19 marca br.
— Baltyk prowadził pertraktacje z nie-złą drużyną warszawską — Czechowice, która w Gdyni rozegra mecz towarzyski w końcu bm.
— Miedzianostowy mecz bokserski Gdynia—Bydgoszcz definitywnie nie odbędzie się już w bieżącym sezonie.
— Kramek doskonale biegacz gdynskie-go Strzelca w czasie ostatnich treningów uległ bolesnej kontuzji nogi, wskutek cze-go zmuszony był przerwać na pewien czas zaprawę gimnastyczną i treningi w terenie.

— Baltyk zamierza w roku bież. zgło-sić 4 swych pięściarzy do indywidualnych mistrzostw Pomorza, które odbędą się w marcu w Toruniu.
— Sensacyjny mecz bokserski pomiędzy starymi rywalami Baltykiem i Strzelcem odbędzie się pod koniec marca br. Dru-żyny te spotykają się jedynie raz w ciągu całego sezonu. „Derby” lokalne będą już dość duże zainteresowanie.

— Zwany bokser gdynskiej Floty — Hen-ryk Wasiak po ostatnim k. o. z Kołczyń-skim nie zamierza już walczyć na ringu gdynskim.

M.T.K. nabyło nowy wóz

Miejskie Towarzystwo Komunikacyj-ne nabyło ostatnio wspaniałą dwuprze-działowy wóz przeznaczony do komuni-kacji miejskiej.

Wóz jest wyposażony w dwa prze-działy po 12 miejsc i przedzielony jest korytarzem. W woźle poza siedzącymi miejscami są również i stojące w ilości 21. Cała karoseria została zbudowana w Warszawie i posiada pneumatycznie otwierane oraz zamykane drzwi. Hamul-ce w autobusie również są pneumatyczne.

M.T.K. informuje, że w razie dobrych wyników eksploatacyjnych zakupi w bieżącym roku jeszcze kilka takich wo-zów.

ZA POŚREDNICTWEM ROZGŁOSIŁ P OMORSKIEJ

cała Polska będzie uczestniczyć w podniosłych uroczystościach gdynskich

W związku z 19 rocznicą odzyskania dostępu do morza oraz przybyciem w tym dniu nowej jednostki floty wojennej, odbędą się — jak już wspominaliśmy kilkakrotnie — wielkie uroczystości, organizowane przez Ligę Morską i Kolo-nialną.

Program przewiduje: **W przeddzień uroczystości: o godz. 17,45** — zbiórka delegacji organizacji społecznych i poczo-tów sztandarowych przy basenie Prezy-denta, skąd nastąpi odjazd holownikami na Okywie; **o godz. 18,30** — apel poległych.

W właściwą rocznicę, **10 bm. o go-**

dzinie 8,50 nabożeństwo w kościele Ser-ca Jezusowego; **o godz. 9,45** przemarsz delegacji z pocztami sztandarowymi na molo przy Basenie Prezydenta.

Po przybyciu okrętu okolicznościowe przemówienia wygłoszą: reprezentant Pana Prezydenta R. P. **gen. K. Sosnkow-ski**, prezes zarządu F. O. M. i **kontra-dmiral Jerzy Świrski**, po czym **gen. Stanisław Kwasiński**, prezes zarządu głów-nego Ligi Morskiej i Kolonialnej odsłoni **tablicę pamiątkową na wieży okrętu**, oraz wręczy **księgę pamiątkową i upo-minki** załodze O. R. P. „Orzeł”.

Zaznaczyć należy, że **od godz. 10 rano**

do końca uroczystości będą transmito-wane przez Polskie Radio na wszystkie rozgłośnie polskie.

Po uroczystościach przy O. R. P. „Orzeł”, delegaci okręgów L. M. K. uda-dą się na grób **gen. Orlicz-Dreszera**, gdzie złożą wiązanki kwiatów.

W dalszym ciągu uroczystości na specjalnym posiedzeniu Rady Miejskiej, które odbędzie się o **godz. 18**, zostanie wręczona prof. dr. Michałowi Siedleckie-mu nagroda im. Stefana Żeromskiego, ufundowana przez miasto Gdynię, po czym **o godz. 18,20** rozpocznie się wielka akademія w sali kina „Polonia”.

O godz. 20,30 w sali K. P. W. przy ul. Jana z Kolna zespół teatralny Floty wy-kona utwór Janusza Stępowskiego „Na szanach morskich Rzeczypospolitej”.

Wejherowo

— Dyżur lekarski pełni w środę dr. Ja-nowitz.

— Zebranie Pracowników Umysłowych. W czwartek, 9 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali p. Pruskiego plenarne zebranie Związku Pracowników Umysłowych w Handlu Przemysłowym.

— Walne zebranie Związku Strzeleckiego i Klubu Sportowego Z. S. odbędzie się w piątek, 10 bm. o godz. 20 w świetlicy przy ul. Sobieskiego 44.

— Porządek kolej: **środa 8. II**. Śmiecho-wo (ogródki działkowe i reszta wybudowań między torem kolej. i rzeką Iredą). **Czwartek 9. II**. ul. Klasztorna i Letni Dwór. **Niedziela 12. II**. Cementownia. **Poniedziałek 13. II**. Półkowie i Gowino wraz z wybudowaniem.

Kościelnia

— Kino Baltyk: „Port Artura”.

— Instruktor obwodowy LOPP por. rez. Alojzy Erdman, przeniesiony został na takie same stanowisko do Wyrzyska.

— Uwaga właścicieli domów! Przypomi-namy zarządzenia pp. komendantów opł. bloków domów mieszkalnych o obowiązku zawieszania sygnałów alarmowych na mie-scach ustalonych. Termin upływa 10 bm.

Puck

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Pucku mieści się przy ul. Mestwina nr. 4, tel. 58

— W razie pożaru telefonuj na nr. 26 lub 58.

— Baczność Weterani! Walne zebranie Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. kolo Puck odbędzie się dnia 12 lute-go br. o godz. 14.30 w lokalu p. Leona Try-bulla przy ul. Prezydenta. Zebranie odbędzie się punktualnie bez względu na ilość obecnych członków. Zarząd wyzwa człon-ków do uregulowania zaległych składek członkowskich by nie utracić prawa głosu. Na zebranie powyższe przybędzie prezes Zarządu Głównego z Torunia.

— Rok rolniczy w Pucku odbędzie się 10 lutego br. o godz. 10-tej w lokalu p. Zinta z udziałem dyrektora Banku Rolnego, naczelnika Urzędu Skarbowego, Komisa-rza Ziemińskiego i przedstawiciela Wydziału Powiatowego.

— Bractwo Kurkowe przy stole obrad. W ub. sobotę odbyło się walne zebranie Bractwa Kurkowego w Pucku. Zebraniu przewodniczył długoletni prezes i członyk ohywatel p. Antoni Miok. Po złożeniu sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej, udzielono ustępującemu zarządowi ab-solutorium. Następnie wybrano ponownie przez akklamację większość poprzedniego zarządu, wobec czego nowe władze Bractwa Kurk tworzą: prezes p. Miok Anto-ni, wiceprezes p. Lesnau Franciszek, se-kretarz p. Przędziecki Jan, skarbnik p. Marzejon Bernard, komendant p. Kramar-czyk Ignacy, zast. komendanta p. Kreft Feliks oraz ławnicy pp. Klemz Otton i Wendt Juliusz. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Bojarski Stanisław i Koss Jó-zef. Sąd honorowy tworzą pp. Hochschule Jan, Bojarski Stanisław i Samotaj Fryde-ryk. W dalszym ciągu obrad postanowio-no urządzić pierwsze strzelanie o order wędrowny Wydziału Powiatowego z zaproszeniem Braci z Wejherowa w dniu 14 ma-ja oraz strzelanie królewskie w dniu 2 lip-ca. Poza tym na walnym zebraniu uchwa-lono wyrazić p. inż. Wiemyem jako ojcu chrzestnemu uznanie i podziękowanie za troskliwą opiekę i przyjazne ustosunkowa-nie się do Bractwa Kurkowego w Pucku.

— Z urzędu Stanu Cywilnego. Urodze-nia: Jan Lorenc st. przodownik Straży Granicznej córka: Paweł Korajke czeladnik szewski syna. Zony: Karol Fryderyk Pa-tok robotnik lat 75; Augustyna Wilhelmna Litza lat 78; Augustyn Ellwart lat 62; Augustyn Wincenty Schult emeryk cho-rąż Mar Woj lat 59; Krystyna Urszula Lidzbarska 27 dni; Waleria Anna Schul-cówna lat 18; Elżbieta Amleszka Stan-kowska 2 miesiąca.

ODEZWA

do związków i organizacji społecznych w Gdyni

W dniu 10 lutego br. przypada 19-ta rocznica odzyskania wolnego dostępu do morza. W dniu tym, Marynarka Wojenna, Gdynia, a z nią i cała Polska obchodzić będzie szczególnie uroczyste święto ze względu na przy-bycie O. R. P. „ORZEŁ”, ufundowanego wspólnym wysiłkiem całego spo-łeczeństwa, składającego za pośrednictwem i przy udziale L. M. K. swe ofiary na FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ.

Na uroczystość wcielania nowego okrętu do floty, przybędą do Gdyni przedstawiciele Rządu, na czele z reprezentantem Pana Prezydenta R. P. z Panem Generałem Kazimierzem Sosnkowskim — Prezesem Zarządu F. O. M., oraz liczne delegacje Ligi Morskiej i Kolonialnej z całej Polski.

Apelujemy do wszystkich Związków i Organizacji, by licznym udziałem swych członków wraz z pocztami sztandarowymi uświetniły te uroczystości.

ZARZĄD OBWODU MORSKIEGO L. M. K.

Kto wszedł do Rady Miejskiej w Gdyni?

Obliczenia Głównej Komisji Wybor-czej trwają; obecnie prowadzone są po-nowne obliczenia na Grabówku. Stron-ictwu Narodowemu zabrakło tam do uzyskania mandatu kilku głosów i spo-dziewają się, że ponowna kontrola kar-tek wyborczych przyczyni się do wyszu-kania brakujących głosów.

Podana przez niektóre dzienniki lista radnych nie jest ścisła, a Komisja za-strzega sobie prawo ogłoszenia nazwisk radnych w przepisany terminie.

Według przewidywań, w skład Rady Miejskiej wejdą:

Okręg I: z listy nr. 1 Wojciech Miko-lajczyk, Edward Piasecz, z listy nr. 2 Franciszek Pawliński i z listy nr. 3 Jan Grubba.
Okręg II: Lista nr. 1 Marian Zawo-dny, Adolf Piasecz 1 dr. Marian Mań-szewski, lista nr. 2 Leon Kulesza. lista nr. 3 Chudziński Henryk.
Okręg III: Lista nr. 1 Wiktor Wy-

socki, Bernard Miodowski, lista nr. 2 Stanisław Duraj, Stefan Werner i Sta-nisław Kocuniak.

Okręg IV: lista nr. 1 Józef Jan-kowski, Franciszek Wegner, Jan Stró-żyński, lista nr. 2 Władysław Jeziorow-ski, Józef Czupryński, lista nr. 3 Tadeusz Burdecki.
Okręg V: Kazimierz Rusinek, Henryk Zakrzewski, Stanisław Czerwień.

Okręg VI: lista nr. 1 Bronisław Mall-owski, lista nr. 2 Józef Zbigniew Bieszk, Antoni Gruszczynski i Antoni Słomski, lista nr. 3 (Katolicki Blok Gospodarczy) Jan Jasiński.

Okręg VIII: lista nr. 1 Antoni Mazu-rowski, lista nr. 2 Franciszek Stankow-ski, Bernard Kowalski, lista nr. 3 Józef Skrzypiński.

Tak nas informują, obliczenia potrwa-ją jeszcze dwa dni, tak, że ostatecznych wyników należy spodziewać się w piątek.

W Gdyni zakończył się wielokrotnie odraczany proces o oszczerstwo

Po wielu miesiącach wielokrotnie odraczany, zakończył się wreszcie przed Sądem Grodzkim w Gdyni tasiemcowy proces o oszczerstwo, wytoczony przez Bolesława Nowackiego z Orłowa Morskiego — Teofilowi Kunie, pośrednikowi mieszkaniowemu rów-nież z Orłowa Morskiego.

Kuna, będąc zainteresowany w sprawach rozmieszczania letników, żywił do prezesa Nowackiego urazę. Na zebraniu właścicieli pensjonatów w Orłowie, Kuna nieopatrznie pomówił prezesa Nowackiego o takie czyny, jakie nie nadają się do powtórzenia na la-mach dziennika.

W rezultacie, pełnomocnik prezesa No-wackiego adwokat Stefan Jankowski wniósł do sądu skargę przeciwko oszczercy.

Sąd dopuścił ze strony oskarżonego Teo-fila Kuna wszystkich świadków, jakich ten powołał, dając mu całkowitą możliwość od-

wodnienia zarzutów, stawianych prezesowi Nowackiemu. Jednakże ani jeden punkt, będący przedmiotem skargi nie został przez nikogo w części lub też w całości podtrzy-many i prezes Nowacki otrzymał pełną sa-tysfakcję za wyrządzoną mu krzywdę mo-ralną na czele i honorze.

Teofil Kuna został skazany łącznie na 5 tygodni aresztu bez zawieszenia, 200 zł grzy-wny z zamianą na wydatek nieściągalności na 20 dni aresztu, na ponoszenie wszelkich kosztów sądowych oraz wydatkowanych przez oskarżyciela.

W motywacji wyroku sąd napiętnował szczególnie ostro oszczercę, podkreślając, że w ciągu całego procesu oskarżony zachowy-wał się w ten sposób, iż zawieszenie kary mogłoby zrozumieć jako czcze ciche wy-granie procesu

Niebezpieczna „rodzinka” wpadła w ręce policji

Od pewnego czasu na terenie Sopot gra-sował jakiś nieuchwytny wiamywacz. Wdo-stawał się on do mieszkań podczas nieobe-ności lokatorów i plądrował mieszkania. W czasie jednej z kradzieży wpadł w ręce władz policyjnych na terenie Gdańka. Po przeprowadzeniu dochodzeń okazało się, że jest to młody, bo zaledwie 20 lat liczący Ryszard Grodzicki, o którym przed kilku dniami pisaliśmy. W trakcie dochodzeń wy-szło na jaw, że Grodzicki dokonał w 11 wypadkach kradzieży z włamaniem, a przed-mioty skradzione transportował pod osłoną nocy do Gdyni, gdzie mieszkał z matką.

W związku z tym przybył do Gdyni jeden za starszych urzędników policyjnych

Gdańska, który wspólnie z policją gdynską, dokonał szeregu rewizji. Rewizje początko-wo nie dawały rezultatu, jednak po dłuższej obserwacji zauważono, że jakieś przedmioty wynosi z mieszkania Grodzickiego, jej kocha-nek Michał Skulski, który znany był już po-liej gdynskiej.

Przeprowadzona dodatkowa rewizja wy-kryła tajemniczy schowek, w którym znaj-dowały się wszystkie przedmioty, ekradzi-wo w Sopocie.

Grodzicki i Skulski zostali aresztowani i stanę niebawem przed sądem, oskarżeni o paserstwo i ukrywanie przedmiotów pocho-dzących z kradzieży. Ryszarda Grodzickiego osadziła policja w Sopotach.



PARTNER WYDANIA

Wygraj i odbieraj
600 zł co tydzień przez cały rok



Lechia inauguruje wiosnę ze Śląskiem

Wyjazdowym meczem ze Śląskiem Wrocław (piątek, 7 lutego, godz. 20.20) piłkarze Lechii zainaugurują wiosenną rywalizację o punkty w PKO Ekstraklasie.

Piłkarze PKO Ekstraklasy wracają na ligowe boiska. Lechia po pierwszej rundzie zajmuje siódme miejsce. Gdańszczanie wiosną spróbują zaatakować ligowe podium. Początek rundy wiosennej nie będzie łatwy dla biało-zielonych. W pierwszym spotkaniu po przerwie zimowej podopieczni Piotra Stokowca zagrają we Wrocławiu ze Śląskiem. Wrocławianie jesienią spisywali się dobrze i po 20 kolejkach zajmują 4. pozycję w tabeli mając o cztery punkty więcej od Lechii. Jesienią w Gdańsku było 1:1.

Trener Stokowiec przed inauguracją rundy wiosennej ma problemy kadrowe. W przerwie zimowej z drużyny odeszli Lukas Haraslin, Daniel Łukasik, Błażej Augustyn i Artur Sobiech. Z powodu kłopotów zdrowotnych nie zagrają: Patryk Lipski, Zarko Udovicić, Zlatan Alomerović, Jarosław Kubicki, Jakub Arak, a być może i Karol Fila. To znacznie ogranicza pole manewru szkoleniowcowi gdańskiej drużyny. Jedynym zdolnym do gry napastnikiem w kadrze Lechii jest w tym momencie Flavio Paixao.

Gdańszczanie fatalnie zakończyli granie w 2019 roku dwa ostatnie mecze przegrywając po 0:3. Początek wiosennych zmagania nie będzie łatwy, bo po meczu z czwartym Śląskiem do Gdańska przyjedzie broniący tytułu mistrzowskiego Piast, a potem biało-zieloni zagrają w Poznaniu z Lechem.

Lechia będzie chciała zaatakować podium, ale musi uważać, bo jeśli się potknie to może wypaść z górnej ósemki.

TL

Ruchy transferowe Lechii Gdańsk w zimowym oknie transferowym

Przyszli: Kristers Tobers (Łotwa, wypożyczenie do 30.06.2020), Conrado Buchanelli Holz (Brazylia, kontrakt do 30.06.2021)

Od 1 lipca 2020: Łukasz Zwoliński (napastnik, do 30.06.2023), Bartosz Kopacz (obrońca, 30.06.2023)

Odeszli: Lukas Haraslin (wypożyczenie do Sassuolo Calcio do 30.06.2020), Daniel Łukasik (wypożyczenie do Ankaragucu do 30.06.2020), Błażej Augustyn (kontuzja), Adam Chrzanowski (wypożyczenie do Miedzi Legnica do 30.06), Artur Sobiech (Fatih Karagumruk)

Terminarz

21. Kolejka - 7.02
Śląsk Wrocław - Lechia Gdańsk (20.30)
22. Kolejka 14.02
Lechia Gdańsk - Piast Gliwice (20.30)
23. Kolejka 23.02
Lech Poznań - Lechia Gdańsk (17.30)
24. Kolejka 1.03
Korona Kielce - Lechia Gdańsk (12.30)
25. Kolejka 4.03
Lechia Gdańsk - Legia Warszawa (20.30)
26. Kolejka 7.03
Zagłębie Lubin - Lechia Gdańsk (18.00)
27. Kolejka 14.03
Lechia Gdańsk - Arka Gdynia (18.00)
28. Kolejka 21.03
Górnik Zabrze - Lechia Gdańsk
29. Kolejka 4.04
Lechia Gdańsk - Cracovia
30. Kolejka 11.04
Pogoń Szczecin - Lechia Gdańsk

Tabela

1 Legia Warszawa 20 38 40:20
2 Cracovia 20 36 29:16
3 Pogoń Szczecin 20 35 22:16
4 Śląsk Wrocław 20 34 27:21
5 Lech Poznań 20 31 33:20
6 Piast Gliwice 20 31 22:21
7 LECHIA GDAŃSK 20 30 23:22
8 Wisła Płock 20 30 25:32
9 Jagiellonia Białystok 20 29 31:26
10 Zagłębie Lubin 20 28 31:28
11 Raków Częstochowa 20 28 24:29
12 Górnik Zabrze 20 23 24:27
13 ARKA GDYNIA 20 21 17:28
14 Korona Kielce 20 21 12:24
15 Wisła Kraków 20 17 22:35
16 ŁKS Łódź 20 14 20:37

Galeria Sztuki Gdańskiej



„Moritz Stumpf & Sohn”

„Tylko prawdziwe srebrne sztuczce mają wieczną wartość” to nośny reklamowy slogan gdańskiej firmy „Moritz Stumpf & Sohn” skierowany do dobrze sytuowanych gdańszczan i turystów odwiedzających sopocki kurort. Srebra firmy trafiały do zamożnych europejskich domów, a wyroby z bursztynu zdobywały najwyższe laury na światowych pokazach.



Andrzej Walas

Kolejną bardzo dobrą wystawę udostępniło Muzeum Gdańskie - „Srebra od pokoju. Gdańscy złotnicy Stumpfowie 1804-1945.” Olbrzymia praca wykonana przez kuratora wystawy dr Annę Frąckowską przyniosła wspaniały rezultat. W trzech salach Galerii Palowa znajdującej się w Ratuszu Głównego Miasta możemy zobaczyć doskonale opracowanych około 360 obiektów. Bardzo rzetelnie przygotowana ekspozycja, z olbrzymim wkładem pracy, ponad roczną kwerendą i solidnym katalogiem.

Firma „Moritz Stumpf & Sohn” przez prawie 150 lat rozstrzelała Gdańsk na światowych rynkach wyrobów wykonanych ze srebra i bursztynu. Kilka pokoleń rodziny Stumpfów w swoich warsztatach produkowało niezliczoną ilość różnych typów obiektów: zastaw stołowych, sztuczce, serwisów, pucharów, kielichów, wazonów, dzbanów, precjozów. Połowa sreber wypożyczona została na wystawę z muzeów, parafii, domów aukcyjnych i rozlicznych kolekcji prywatnych i to często z najdalszych zakątków świata. Druga połowa

jest własnością Muzeum Gdańskiego, duża część prezentacji pochodzi z oliwskiej kolekcji Andrzeja Walasa (94 eksponaty).

Ekspozycja robi wrażenie, została zakomponowana z dużym smakiem, co w wypadku obiektów rzemiosła tego typu może być to bardzo trudne. Szeroki wachlarz zaprezentowanych form daje pojęcie o bardzo wysokich umiejętnościach gdańskich rzemieślników, których prace w wielu wypadkach stają się wysokiej klasy dziełami sztuki. Niewątpliwie wyroby wytwarzane przez Stumpfów umacniały tradycje gdańskiego rzemiosła i pośród wielu nadmotławskich rzemieślników stanowiły o ich wysokiej klasie i prestiżu.

Wyroby gdańskiej firmy cieszyły się dużym wzięciem wśród majątnych osobowości ówczesnej Europy. Trzy sklepy firmowe w Gdańsku, Wrzeszczu i Sopocie oraz manufaktury wytwarzające wyroby zatrudniały w latach 20. XX wieku ponad 100 pracowników. Wraz z zakończeniem wojny firma „Moritz Stumpf & Sohn” zniknęła, a wraz z nią tradycja gdań-

skiego złotnictwa podupadła. Dopiero po wielu latach odrodziła się gdańska tradycja jubilerska mocno złączona z bursztynem. Srebra Stumpfów pozostały, czasami rozproszone pojedyncze sztuczki trafić się mogą jeszcze dziś wśród starych sztuczce. Większe wyroby zachowały się w kolekcjach domowych, ale ich ceny są coraz wyższe i w sprzedaży antykwarycznej uzyskują bardzo wysokie notowania.

Jak już wspominałem na wystawę 94 obiekty dostarczył prywatny kolekcjoner z Oliwy Andrzej Walas, kilka z nich stanowi wyjątkowej urody przedmioty. Trudno je wszystkie wymienić, ale na pewno należy do nich srebrna gdańska filiżanka ze spodkiem z lat 30. XIX wieku w stylu biedermeier czy łącznik tzw. kolanko do fajki z 1836 roku, unikatowy przedmiot będący częścią składową luksusowych srebrnych fajek. Wyróżnić należy jeszcze stołowy dzban do wina wyprodukowany po 1888 roku. Wyjątkowej urody przedmiot z bogato zdobioną oprawą szyi w sceny bachanaliów nawiązujące do barokowej stylistyki. Dużą ciekawostką w kolekcji Andrzeja Walasa jest także mała rzeźba, gabinetowa figurka Ateny wykonana przed 1861 rokiem. Stanowi ona jedyny przykład rzeźby sygnowanej przez Carla Stumpfę.

Muzeum Gdańskie od lat stara się uzupełniać kolekcję miejscowych sreber. W roku 2008 zakupiło od oliwskiego kolekcjonera srebrny kielich na bursztynowej nodze. Firma Stumpfów jako jedna z pierwszych podjęła się nowoczesnego, modernistycznego wzornictwa bursztynowego. Zdobyte doświadczenie w obróbce bursztynu pozwoliło zdobyć zlecenie na konserwację ruchomego wyposażenia Bursztynowej Komnaty, co było wielkim uznaniem dla gdańskich artystów. W manufakturze Stumpfów wykonywano również, różnego rodzaju numizmaty: medale, drobne monety gdańskie, trofea sportowe czy przypinki do klapy marynarki. Przykładem może być znaczek polskiego klubu sportowego „Gedania” wykonany przez firmę ale tak-

że medal z okazji 250-lecia zawarcia Pokoju Oliwskiego. Projektantem tych wyrobów był między innymi gdański artysta Max Buchholz.

Rodzina Stumpfów była również znanymi kolekcjonerami malarstwa. Z wieloma artystami przyjaźnili się, w końcu sprzedawali ich dzieła, poświęcali wiele czasu sztuce, organizowali wystawy. W kolekcji Andrzeja Walasa znajduje się kilka obrazów sprzedawanych w sklepach Stumpfów o czym świadczą naklejki na odwrocie. To między innymi prace gdańskich malarzy: Willibalda Wernera, Theo Urtnowskiego, Bertholda Hellingratha, ale sprzedawane były także prace znakomitości europejskiego sztuki takich malarzy jak: Ludwik Dill czy Louis Douzette. Jeszcze słowo na zakończenie o katalogu. Znakomicie przygotowana, solidnie opracowana historia rodziny i ich srebrnych wyrobów zawarta w świetnie przygotowanym pod względem graficznym wydawnictwie robi wrażenie.

Wystawa gdańskich sreber zaprezentowana przez Muzeum Gdańskie potrwa do 30 kwietnia 2020 roku.

Stanisław Seyfried



Moritz Stumpf & Sohn, Dzban na wodę (1840-1860) srebro szcancowane, waga 378,0 g, wł. A. Walas



Moritz Stumpf & Sohn, Pucharek, srebro złocone, bursztyn, ametyst, ok. 1920, wł. Muzeum Gdańskie

Grupa LOTOS nadal z Operą Bałtycką

Opera „Don Bucefalo” zainauguowała noworoczny repertuar Opery Bałtyckiej. Jest to także pierwszy spektakl w ramach przedłużonej na 2020 rok współpracy pomiędzy Operą a Grupą LOTOS – największym przedsiębiorstwem na Pomorzu, które znane jest także z zaangażowania we wspieranie trójmiejskiej kultury.

– Na gdańską premierę „Don Bucefalo” możemy spojrzeć też jak na nowe otwarcie współpracy pomiędzy Grupą LOTOS a Operą Bałtycką – zauważa **Jarosław Wittstock**, wiceprezes Zarządu Grupy LOTOS. – To dla nas duże wyróżnienie, że możemy być partnerem strategicznym tak ważnej dla Wybrzeża instytucji, że również my mamy swój

także polskiej publiczności. Oprócz „Don Bucefalo”, Opera Bałtycka przewidziała w tym sezonie jeszcze trzy premiery: balet „Sen nocy letniej” inspirowany komedią Williama Shakespeare’a, „Wehikuł czasu” Francesco Bottigliero, oraz „Czyż in memoriam”. To oczywiście nie koniec repertuaru. W dzwonek będą mogli obejrzeć m.in. „Kandyda” Leonarda

ską prapremierę spektaklu „Olga”, w reżyserii Romualda Wiczy-Pokojskiego.

Opera Bałtycka otwiera drzwi nie tylko dla sympatyków kultury wysokiej, ale także dla rodziców, którzy pragną odciągnąć swoje dzieci od świata cyfrowej rozrywki. Oprócz spektakli dla pociech, Opera Bałtycka organizuje także zajęcia muzyczno-ruchowe dwa razy



Wielbiciele baletu mogą również obserwować tancerzy podczas próby otwartej, w ramach wydarzenia „B jak Balet”. Fundacja LOTOS wspiera także dzieci ze szkoły baletowej w Gdańsku, proponując stypendium pozwalające na zakup kostiumów, udział w warsztatach, opłacenie choreografa i udziały w konkursach baletowych.

Opera Bałtycka to największa samorządowa instytucja kultury województwa pomorskiego. Ponad pięćdziesiąt tysięcy widzów w 2017 roku świadczy o niesłabnącym zainteresowaniu sztuką wystawianą na jej deskach. W tym sezonie Opera Bałtycka będzie obchodzić siedemdziesiąte urodziny.

Zaangażowanie Grupy LOTOS w kulturę i sztukę Pomorza ma na celu promocję regionu w skali kraju i świata. Siedziba spółki mieści się w Gdańsku. Odpowiedzialne i zaangażowane podejście do otoczenia to

przejaw lokalnego patriotyzmu. Rozwój kultury, ale także nauki i oświaty, nie tylko wzmacniają prestiż Pomorza, ale również wielowymiarowo wzbogacają jego mieszkańców.

Współpraca z Operą Bałtycką nie kończy wsparcia trójmiejskiej kultury i sztuki, jakie ma na swoim koncie Grupa LOTOS. Pod skrzydłami spółki znajdują się także m.in. Teatr Atelier im. Agnieszki Osieckiej, Ladies Jazz Festival i Gdańsk Siesta Festival. Położony przy Sopockiej plaży Teatr Atelier obchodził w zeszłym roku swoje trzydzieste urodziny. Natomiast w tegorocznej, dziesiątej już edycji Siesta Festivalu znanego z etnicznych i soulowych brzmień, wystąpią m.in. Richard Bona czy Joscho Stephan. Natomiast Ladies Jazz Festival rozpocznie się w tym roku 20 lipca.

Grupa LOTOS od wielu lat angażuje się nie tylko w duże

projekty, ale także inicjatywy, ważne dla rozwoju kultury w regionie. Firma wsparła zakup obrazu „Portret Mężczyzny” Peetera Danckersa de Rij. Dzieło to można teraz podziwiać w Muzeum Narodowym w Gdańsku. LOTOS dofinansował również odbudowę gdańskich zabytków, m.in. katowni oraz Dworu Artusa, ufundował kolekcję portretów królów polskich dla gdańskiego ratusza oraz obraz „Pokłon Trzech Króli”.

Zaangażowanie Grupy LOTOS w rozwój Pomorza to nie tylko wsparcie kultury i sztuki, to także działania na rzecz środowiska czy rozwoju gospodarczego regionu. Stąd np. współpraca z Politechniką Gdańską przy projektach badawczo-rozwojowych dotyczących niskoemisyjnego transportu oraz magazynowania energii.

Fot. materiały prasowe



wkład w przybliżenie mieszkańcom Trójmiasta pięknej sztuki, jaką jest opera i balet. To również dzięki wsparciu Grupy LOTOS Opera Bałtycka może prezentować średnio 4 tytuły premierowe w sezonie – przedstawienia operowe i baletowe, a także wiele koncertów oraz spektakli edukacyjnych, adresowanych do każdej grupy wiekowej – zaznacza wiceprezes Wittstock.

Wystawiona premierowo w Gdańsku opera „Don Bucefalo”, napisana przez włoskiego kompozytora Antonio Cagnoniego, miała historyczną premierę w 1847 roku. Popularna i wielokrotnie wystawiana za życia autora, była inspiracją dla wielu wybitnych artystów XIX w. Została jednak zapomniana na całe sto lat i dopiero w XXI wieku wystawiono ją dwukrotnie: w Martina Franca we Włoszech oraz w Wexford w Irlandii. Dzięki Operze Bałtyckiej, jest ona prezentowana

Bernsteina oraz monumentalną, trzyaktową operę „Poławiacze pereł” autorstwa Georgesa Bizeta. Wielbiciele wyrazistych ról kobiecych mogą wybrać się na europejski

w miesiącu, na które zaproszeni są rodzice ze swoimi dziećmi. Inną ofertą dla całej rodziny jest spotkanie „Pomposa i...”, które odbędzie się w lutym, marcu i w maju.



Sport w szkole

Reprezentanci SP 79 mistrzami w Dwa Ognie

Cztery drużyny przystąpiły do turnieju finałowego o Mistrzostwo Gdańska w Dwa Ognie usportowione chłopców, którego gospodarzem była Szkoła Podstawowa nr 27. Tytuł najlepszej drużyny w Gdańsku wywalczyli reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 79.

Do finałowej rozgrywki przystąpiły następujące reprezentacje: Społeczna Szkoła Podstawowa III STO z Wrzeszcza, Szkoła Podstawowa nr 42 z Suchanina, Szkoła Podstawowa nr 79 oraz gospodarze ze Srebrników – Szkoła Podstawowa nr 27.

Drużyny zostały zestawione w pary półfinałowe, w których pierwszą parę utworzyły zespoły SP 27 i SSP III STO, a drugą SP 42 i SP 79. Półfinałowe mecze wygrały drużyny III STO, które pokonało gospodarzy zaledwie jednym punktem, oraz SP 79.

W finale pocieszenia zagrały zespoły SP 27 i SP 42. Z tego pojedynku obronną ręką wyszli reprezentanci „42” i to oni stanęli na najniższym stopniu podium.

Do walki o złote medale stanęli reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 79 i Spo-

łecznej Szkoły Podstawowej III STO. Faworyzowana drużyna z Przymorza nie dała szans swoim kolegom ze Szkoły Społecznej wygrywając w stosunku 22:14 i sięgając po tytuł Mistrza Gdańska.

Każda z drużyn otrzymała z rąk dyrektora Szkoły Podstawowej nr 27 komplet medali, a także puchary i pamiątkowe dyplomy. W tej miłej uroczystości asystował przedstawiciel Gdańskiego Zespołu Schronisk i Sportu Szkolnego – organizatora

Gdańskiej Olimpiady Młodzieży.

**Źródło GZSiSS
fot. Wojciech
Czubaszek**



Mini siatkówka – duże emocje

Szkoła Podstawowa nr 85 na gdańskim Jasieniu gościła tegorocznych finalistów mini siatkówki chłopców rozgrywanej w ramach Igrzysk Dzieci. Tytułu mistrzów Gdańska zdobyli reprezentanci gospodarza turnieju SP 85.

Do rywalizacji grupowej przystąpiło 6 drużyn wyłonionych po wcześniejszych eliminacjach, a były to: Szkoła Podstawowa nr 14, Szkoła Podstawowa nr 8, Szkoła Podstawowa nr 79, Szkoła Podstawowa nr 43, Szkoła Podstawowa nr 61, Szkoła Podstawowa nr 85. Zespoły

zostały podzielone na dwie grupy, A i B. Do dalszej fazy turnieju awansowały SP 79, SP 43, SP 8, SP 27 zajęły one bowiem one najwyższe lokaty podczas meczów grupowych. Kolejnym etapem były mecze półfinałowe. Naprzeciwko siebie stanęły reprezentacje Szkoły

Podstawowej nr 79 i Szkoły Podstawowej nr 43, a w drugiej parze Szkoły Podstawowej nr 8 i Szkoły Podstawowej nr 85. Tylko zwycięzcy mieli prawo gry o złote medale, zaś pokonanym pozostał pojedynek o brązowe medale. W meczu pocieszenia zagrały zespoły SP 8 i SP 43, z któ-

rych lepsi okazali się zawodnicy „43”, natomiast o złote medale zagraли uczniowie z Przymorza (SP 79) i Jasienia (SP 85). Zacięta rywalizacja podczas ostatniego meczu kazała czekać kibicom do końca trzeciego seta, w którym wyższość wykazali reprezentanci gospodarza tur-

nieju, wygrywając ostatecznie 2:1 z utytułowanymi rywalami z Przymorza. Wszystkie finałowe drużyny otrzymały z rąk przedstawiciela Gdańskiego Zespołu Schronisk i Sportu Szkolnego pamiątkowe dyplomy, a czołowa „czwórka” medale i puchary. Uroczystości uhonorowania

finalistów dokonała wice dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 85 w asyście przedstawiciela Gdańskiego Zespołu Schronisk i Sportu Szkolnego – organizatora Gdańskiej Olimpiady Młodzieży.

**fot. Wojciech
Czubaszek**



Złoci medaliści: Wiktor Aszyk, Michał Dąbrowski, Błażej Jakubiszak, Jan Kleczkowski, Szymon Marciniak, Jakub Opaliński, Tymon Sowański, Oskar Stawski, Jakub Treder, Maciej Zajęc – opiekun Iwona Wilkowska

